Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVII | Środa 24 czerwca 1936 r. | Nr. 171

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Opłata pocz. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Charakterystyczny list gen. Rydza-Śmigłego

Ofiarodawcom odesłano obrączki ślubne

WARSZAWA, 23.6. (tel. wł.) Państwo Bronisławowstwo Halamowie z Lublina przesłali na ręce gen. Insp. Sił Zbrojnych gen. Rydza-Śmigłego złote obrączki ślubne na Fundusz Obrony Narodowej. Gen. Insp. Sił Zbrojnych odpowiedział p. Halamom następującym listem:

„Szanowni Pasńtwo! Zdecydowałem się sam napisać w odpowiedzi na ofiarę, przesłaną na F.O.N. Termin odpowiedzi przedłużył się, ponieważ długo namyślałem się, jak odpowiedzieć. Wzruszyła mnie ta ofiara — jej przekrój moralny, jej specjalny charakter. Ten jej charakter upodobnia ją do ostatnich kilku ładunków, znajdujących się w czasie długotrwałej bitwy w ładownicy żołnierza. Zdając sobie sprawę, że to są ostatnie ładunki, żołnierz nie użyje ich bez ostatecznej konieczności. Wystrzelanie tego pocisku, który chcieliście Państwo mi dostarczyć, chcę zarezerwować na przyszłość. Wobec tego pozwalam sobie, dziękując, odesłać Państwu dar z prośbą o poczekanie na odpowiedni moment.

Łączę wyrazy szacunku

(—) Śmigły Rydz“

Dziś posiedzenie Sejmu

WARSZAWA, 23.6. (Tel. wł.) Jutro odbędzie się plenarne posiedzenie Senatu. Na porządku dziennym znajdują się wszystkie projekty ustaw, które miały być uchwalone w bieżącej sesji nadzwyczajnej.

Na czwartek 25 bm. zwołane zostały sejmowe komisje: rolna, spraw zagranicznych, prawnicza i budowlana, dla załatwienia ewentualnych zmian Senatu do szeregu rządowych projektów ustaw.

Marszałek Sejmu Car wyznaczył plenarne posiedzenie Sejmu na piątek 26 bm. na godz. 12 w południe.

Konferencja

Z KS. KARD. HLONDEM

WARSZAWA, 23.6. W dniu 23 bm. odbyła się pierwsza konferencja między delegatem Rządu min. WR. i OP. prof. Wojciechem Świętosławskim, a delegatem Stolicy Apostolskiej, J. E. Kardynałem Augustem Hlondem, dotycząca spraw, przewidzianych do uregulowania między Rządem, a Stolicą Apostolską. Ustalono program prac i sposób dalszego postępowania.

Zajścia w Bukareszcie

SPALONO WYSTAWY WYDAWNICTW

PARYŻ, 23.6. Havas donosi z Bukaresztu, że w dniu wczorajszym doszło do nowych zajść w dzielnicy handlowej, gdzie żywioły prawicowe zgromadziły się przed wystawami wydawnictw „Dimineata“, „Adeverul“ i „Lupta“.

Wystawy te zostały spalone.

W wyniku zajść aresztowano szereg osób.

Ostatnie wypadki spotkały się z potępieniem ze strony czynników umiarkowanych i lewicowych, m. in. Konstantyn Briatanu, przywódca partji liberalnej, w jednem ze swoich przemówień wystąpił przeciwko „ultranacjonalizmowi i antysemityzmowi partji prawicowej“.

Kiepura śpiewa

NA STOPNIACH SAMOCHODU

KRAKÓW, 23.6. Mimo późnej nocnej pory, było już po godz. 1-ej w nocy, na peronie i na pl. Kolejowym zebrały się wielkie tłumy, przez które z trudem przebijał się znakomity tenor.

Co chwila młodzież porywała go na ręce i podrzucała do góry. Następnie na długotrwałe prośby **Kiepura odśpiewał ze stopni samochodu** piosenkę — „Twoją jest noc“, oraz arję ze „Strasznego Dworu“.

Zmiany personalne w MSZ.

Min. Beck ambasadorem w Rzymie?

WARSZAWA, 23.6. (tel. wł.) W kołach politycznych wiele się mówi o mających nastąpić zmianach na najwyższych stanowiskach w centrali Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Zmiana w Paryżu została już dokonana. Ostatnio bawił w Warszawie ambasador nasz w Londynie Raczyński.

W związku z mającemi nastąpić zmianami w MSZ. nazwisko jego stało się bardzo głośne. Zmiany te mają objąć również dwie ważniejsze placówki europejskie.

Ambasador Raczyński ma pełnić w Londynie swoją funkcję tylko do pewnego czasu, a w związku ze zmianą w centrali MSZ. nasza ambasada w Rzymie otrzymałaby nowego kierownika w osobie dotychczasowego min. Becka.

Dodać należy, że dotychczasowy minister spraw zagranicznych p. Józef Beck w najbliższym czasie ma rozpocząć urlop wypoczynkowy.

6 miesięcy więzienia

ZA POBICIE POLAKA

GDAŃSK, 23.6. (tel. wł.) Dziś przed sądem stanęło 18 członków partji hitlerowskiej oskarżonych o pobicie Polaka — Ażura.

Sąd skazał wszystkich na 6 miesiecy więzienia.

Skazanych przewieziono natychmiast do więzienia

Sytuacja w Chinach

ULEGŁA POGORSZENIU

LONDYN, 23.6. (Tel. wł.) Według ostatnich doniesień, rząd nankiński wystosował do rządu centralnego ultimatum, w którem zapowiada, że jeżeli nie zostaną zaprzestane działania wojenne, rząd nankiński odpowie akcją zbrojną.

Edward VIII

SKOŃCZYŁ 42 LATA

LONDYN, 23.6. Wielka Brytanja obchodzi dziś dzień urodzin nowego króla. Król Edward VIII skończył 42 lata.

LONDYN, 23.6. Z okazji urodzin króla Edwarda, ogłoszona została lista odznaczonych. Na liście figuruje m. in. królowa Marja, która otrzymała wielki krzyż orderu Królowej Wiktorji.

LOTNICY POLSCY

zaginęli w Sowietach

WILNO, 23.6. Lotnicy Paciorkowski i Abramski, którzy zaskoczeni przez burzę w czasie lotu północno-wschodniej Polski, jak wiadomo, pod obstrzałem sowieckiej straży granicznej zmuszeni byli do lądowania na terytorjum Sowietów.

Lotnicy dotąd nie wrócili do kraju.

Aeroklub wileński, mimo wysiłków, narazie nic konkretnego o losie lotników nie wie.

W Wilnie krążą niesprawdzone pogłoski, że zwłoka w wydaniu lotników przez Sowiety da się wyjaśnić tem, że podczas obstrzału jeden z nich, a mianowicie Paciorkowski został ranny.

Stan oblężenia w Palestynie

Walka Arabów aż do zwycięstwa

JEROZOLIMA, 23.6. Wobec wzmagających się aktów sabotażu a zwłaszcza zasadzek i strzelaniny na szosie wiodącej z Jerozolimy do Jaffy, administracja brytyjska wydała **nadzwyczajne zarządzenia, wprowadzające stan oblężenia na przestrzeni 27 km. na drodze od Jerozolimy do Jaffy.** Na tym dystansie na szerokości 500 metr. po każdej stronie szosy od 7 wieczorem do 4.30 rano **wzbroniony jest wszelki ruch kołowy i pieszy.** Silne patrole pilnują tego odcinka gdzie położone są wzgórza judejskie, skąd Arabowie w ostatnich dniach podejmowali swoje zasadzki.

Wczoraj odbyło się na tej drodze **starcie wojska z 60 Arabami, przyczem wojsko znowu skutecznie posługiwało się pomocą aeroplanów.**

W czasie operacyj wojskowych w pobliżu Belaa schwytano w grocie górskiej 2 Arabów, strzegących większych zapasów broni i amunicji.

JEROZOLIMA, 23.6. Pod przejeżdżającą drezynę wojskową Arabowie **podłożyli bombę, wskutek czego drezyna została wysadzona z szyn. Jeden oficer brytyjski odniósł obrażenia.** W Jerozolimie ostrzeliwano uniwersytet żydowski.

Arabowie napadli na pociąg, zdążający w kierunku wybrzeża. Przy wymianie strzałów z eskortą wojskową dwóch żołnierzy brytyjskich zostało rannych, a 5 Arabów zabitych.

JEROZOLIMA, 23.6. Naczelny komitet arabski ogłosił dziś oświadczenie, w którem wzywa **ludność do dalszego strajku.** Odezwa ta wywołała nowe naprężenie sytuacji w Palestynie.

LONDYN, 23.6. Przebywająca delegacja Arabów z Palestyny w Londynie odbyła dziś konferencję w ministerstwie kolonij.

Arabowie oświadczyli, że prowadzić **będą walkę dotąd, dopóki emigracja żydów do Palestyny nie zostanie wstrzymana.**

LONDYN, 23.6. Prasa żydowska, omawiając rozruchy w Palestynie stwierdza, że straty **wynoszą 180 tysięcy funtów szterlingów.**

ś. † p.

Wacław Tadeusz Żarski

Technik Wydz. Pow. w Będzinie, b. ochotnik Wojsk Polskich po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami, zmarł w dniu 22 czerwca 1936 r. przeżywszy lat 32.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby, przy ul. Małachowskiego Nr. 15 w Będzinie, na cmentarz miejscowy, nastąpi w dniu 24 czerwca b.r., to jest w środę o godz. 16.30.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele parafjalnym w Będzinie, dnia 25 b.m. o godz. 7.30 rano.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych, pogrążeni w głębokim smutku

Matka, siostra, bracia, bratowe, szwagier, siostrzeniec, i rodzina.

„Gdzie są gwarancje, że w Przytyku będzie spokój?"

Mowy obrońców żydów w procesie przytyckim

RADOM, 23.6. (Tel. wł.) Dzisiejsze przemówienia adwokatów - żydów wniosły element zupełnie nowy, mianowicie twierdzenie, iż to, co miało miejsce w Przytyku 9 marca, było w ścisłem znaczeniu tego słowa programem. Pierwszy wprowadził to pojęcie adw. Petrusewicz, który zresztą zakończył swe przemówienie w ten sposób, że „obecny proces wykazał, że niema żadnych podstaw do mniemania, iż w Przytyku zapanuje spokój".

Skolei zabrał głos adw. Berenson, który na wstępie wyraża ból i przygnębienie spowodu zajść w Przytyku a wreszcie przechodzi do Stronnictwa Narodowego, stwierdzając, że jego symbolem jest bicie żydów.

Dalej stwierdza, że policja zrobiła wszystko, co było w jej mocy, a następnie przechodzi do opisu samych wypadków w Przytyku, nazywając je „sądnym dniem".

Pod koniec swego przemówienia adw Berenson dotknął również sprawy stosunku do religji żydowskiej. Dlaczego — powiada — gdy mowa o wyznaniu mojżeszowem, można miotać wszelkie obelgi? Przecież tych rzeczy nie powiedzianoby nigdy o luteranizmie, prawosławiu, czy bodaj karaimach.

Po przemówieniu adw. Berensona przemawiał adw. Szumański, obrońca oskarżonego Leski, który m. in. powiedział:

— Wypadki 9 marca były tragedją zarówno dla kultury polskiej, jak i dla ogólnoludzkiej. Była to tragedja społeczna, brutalne podeptanie polskiej kultury. Wbrew powiedzeniu, że Przytyk to serce Polski, myśmy doszli do przekonania, że jest on wstydem, rumieńcem Polski.

Słyszeliśmy jednak tutaj, że w Przytyku rzecz się miała zupełnie inaczej, bo żydzi nietylko sprowokowali, ale i sami urządzili pogrom Polaków. Tylko, że przeciw temu można zaponować. Przypomnijmy tylko wypadki odrzywolskie, znane już z ogłoszonego w swoim czasie przez całą prasę aktu oskarżenia. Wiadomo więc, że w Odrzywole po zebraniu Stronnictwa Narodowego rozrzucono żydowskie straganу a nawet nie chciano płacić za towar. A przecież gro tych wypadków rozegrało się o 8 km. od Przytyka. Czy nie mogło się to ujawnić w narstrojach żydów, którzy byli tych zajść sprawcami?

Kto wygrał?

50.000 zł. na nr. 61861.
25.000 zł. na nr. 159854.
20.000 zł. na nr. 137340.
10.000 zł. na nr. 112031.
2000 zł. na nr. 64915.

Po 1000 zł. na n-ry: 59768 98140 1008396 138509.

Po 500 zł. na n-ry: 70008 77556 167486 170616 170689 182024 191093.

Po 400 zł. na n-ry: 27996 52462 56336 59549 74592 92984 96026 100602 101407 109885 115852 117235 154159 167583 190787.

ROOSEVELT NIE UZNAŁ

aneksji Abisynji

ANEKSJI ABISYNJI

WASZYNGTON, 23.6. Prezydent Roosevelt udzielił agrement dla nowego ambasadora Włoch, p. Suvicha. Przy tej okazji departament stanu podkreślił, że nie uznaje aneksji Abisynji przez Włochy.

NOWY JORK, 23.6. Koła zbliżone do departamentu stanu podkreślają, że udzielenie agrement nowemu ambasadorowi nie oznacza uznania aneksji Asynji. Jeżeli w swych listach uwierzytelniających ambasador Suvich będzie nazwany przedstawicielem króla Włoch i cesarza Abisynji, to rząd Stanów Zjednoczonych przyjmie tę formułę do wiadomości, ale ze swej strony nie uczyni żadnego kroku, któryby wskazywał na uznanie nowego tytułu króla Włoch.

Połowa Abisynji jeszcze wolna

Najważniejsze połacie kraju w rękach Włochów

LONDYN, 23.6. Wczoraj w Izbie gmin deputowany Mandre (liberał) zapytał min. Edena, czy może określić przestrzeń terytorjum Abisynji, które zostało wierne negusowi i określić ilość sił zbrojnych, znajdujących się dotąd w rozporządzeniu negusa?

Min. Eden odpowiedział, że według raportu, pochodzącego sprzed 3 tygodni, okupacja włoska rozciąga się na terytorjum wynoszące **mniej niż połowę całej Abisynji, ale stanowi najważniejsze połacie kraju z głównemi miastami Addis-Abebą i Harrar.**

Minister Eden dodał, że wszystkie główne drogi komunikacji Abisynji z zagranicą są w rękach włoskich. Zachodnia część Abisynji nie podbita przez Włochy, jest w **rękach plemienia Galla, wrogo usposobionego dla negusa.** Rząd brytyjski nie może pozwolić na przewóz broni z Sudanu do Abisynji zachodniej, gdyż nie doszłaby ona rąk rządu legalnego i wpływałaby jedynie na dalsze utrzymanie wojny domowej.

Strajk marynarki handlowej

we Francji

PARYŻ 23.6. W Marsylji rozszerzył się w poniedziałek gwałtownie strajk **marynarzy floty handlowej.** Dotąd zarejestrowano około 5000 strajkujących którzy zajęli przeszło 40 statków w **porcie.** W poniedziałek wypłynęło z portu marsylskiego zaledwie cztery okręty.

Syndykat marynarki handlowej w Marsylji wysłał do rządu rezolucję, w której m. in. zwraca uwagę na wypadki rozgrywające się w porcie, szczególnie na okupowanie okrętów przez strajkujących i wywieszanie na statkach flag komunistycznych.

Zajścia te są tembardziej potępienia godne — głosi rezolucja — że paraliżują handel morski, powodując nieobliczalne straty.

Syndykat domaga się od rządu wydania natychmiast odpowiednich zarządzeń i przyjęcia odpowiedzialności za stan rzeczy w Marsylji.

Również w północno-francuskim porcie Rouen **strajkuje około tysiąc marynarzy.**

80 proc. żydów brało udział

w zajściach krakowskich

KRAKÓW, 23.6. (Tel. wł.) Wtorkowa rozprawa o zajścia krakowskie rozpoczęła się dopiero o godz. 1.30. Wcześniej rozprawy nie można było rozpocząć, ponieważ nie zjawili się świadkowie z policji.

Wobec tego trybunał zawezwał na salę innych świadków, stąd też powstało opóźnienie. Pierwszy zeznawał dr. Aleksander Biberstein, wyrabiając alibi oskarżonemu Kalnowiczowi, który wedle zeznań świadka, dnia 23 marca o godz. 11 był w Podgórzu.

Następny świadek Edward Willingsieder, funkcjonarjusz wydziału śledczego, świadek ten w dniu 21 marca popołudniu w czasie demonstracji obserwował osk. Józefa Jankowskiego, **który wznosił okrzyki podburzające i rzucał kamieniami na policję.** Obserwował także oskarżone Ożóg i Bularzównę, oraz Madejaszkównę. Ożóg i Bularzówna również rzucały kamieniami, co świadek stwierdza z całą pewnością.

Prok.: Czy słyszał pan okrzyki: „Precz z Polską!"

Św.: Tak.

Prok.: A z jakiej grupy padł taki okrzyk?

Św.: Tam było wiele grupy i wiele ludzi.

Prok.: A słyszał pan okrzyki: „Niech żyje polska republika rad!"?

Św.: Takie okrzyki też słyszałem.

Obr.: A czy pan ustalił nazwiska ludzi, którzy wznosili okrzyki?

Św.: To się tak nie da w tłumie. Ustaliłem kilka nazwisk ludzi, których część siedzi obecnie na ławie oskarżonych.

Sędzia Stępniowski: Pan nie odpowiedział na pytanie prokuratora, z jakiej grupy padł okrzyk: „Precz z Polską!"?

Św.: Okrzyk ten padł z grupy stojącej w pobliżu jakiegoś mówcy, złożonej **przeważnie z żydów.** W dalszych zeznaniach ocenia świadek **udział żydów w zebraniu na 80%.**

Fala strajkowa

W BELGJI

PARYŻ, 23.6. Z Brukseli donoszą: Sytuacja strajkowa pozostaje niezmieniona.

W Brukseli pracownicy instytucji użyteczności publicznej zapowiedzili na dziś strajk powszechny.

Trzęsienie ziemi

W ALPACH

BERLIN, 23.6. (Tel. wł.) Sejsmografy obserwatorjów meteorologicznych w Stuttgarcie, Ravensburgu i Messtetten zarejestrowały w niedzielę wieczór i w poniedziałek nad ranem lżejsze trzęsienie ziemi, jakie, prawdopodobnie miało miejsce w Alpach.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandja 359.80, Bruksela 89.85, Kopenhaga 118.95, Londyn 26.64, Madryt 72.55, Nowy Jork 5.31, Nowy Jork (kabel) 5.31, Oslo 133.75, Paryż 35.01, Praga 21.98, Sztokholm 137.40, Zurych 172.70.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. premjowa inwest. I em. 66.50, II em. 67.25, serje II em. 77.00, 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 50.00, 6 proc. poż. dolarowa 71.00.

Akcje: Bank Polski 104.00, Lilpop 13.50—13.25, Ostrowiec 30.00.

RENE JEANNE

„Okręt śmierci"

Adaptacja Karola Forda.

53

Zmartwienie gospodyni było tak szczere i wzruszające, że Kamilla pomyślała przez chwilę, czy nie odpowiedzieć twierdząco na to podwójne pytanie. Nie pozwoliła jej jednak na to prawa natura. Była zresztą w stanie takiego zdenerwowania, że nie potrafiłaby utrzymać swego kłamstwa na dłuższą metę.

Kiwnęła więc przecząco główką i wybuchając głośnym płaczem, rzuciła się w ramiona gospodyni, które ta wyciągnęła do niej wspaniale dramatycznym ruchem.

— Nie, proszę pani, nie wyjeżdżam z Hamburga!... Ale nie mogę tutaj dłużej zostać!...

— Czyżby ktoś ośmielił się panią obrazić? Czy może nie jest pani zadowolona ze służby?!

Spoglądała na dziewczynę przerażonym wzrokiem. Nerwowo klepała ją po rękach ruchem, pełnym serdeczności.

Kamilla nic nie widziała, nic nie słyszała. Siedziała nieruchomo, z łokciami, opartemi o kolana, z głową ukrytą w dłoniach. Frau Arbausacher przyjęła jej milczącą pozę niemal za potwierdzenie swoich przypuszczeń.

— A więc załatwione! — szepnęła tonem, jakim przemawia się przeważnie do dzieci. — Nie wyprowadzi się pani!...

— Ja jednak muszę się wyprowadzić, droga pani Arbausacher!

Frau Arbausacher spoważniała. Tragicznym gestem odsunęła Kamillę od siebie i spojrzała jej prosto w oczy, nie rozumiejąc, dlaczego ta mała, dotąd tak miła i uległa, zrobiła się nagle taka uparta!

—Czy można wiedzieć, czemu należy przypisać tę niczem dla mnie nie usprawiedliwioną decyzję?

— Nie mogę niestety powiedzieć, proszę pani!

Odpowiedź ta była tak wyraźna, że okropne podejrzenie wkradło się do serca Frau Arbausacher. Cofnęła się, jakby nadepnęła na żmiję, i zapytała z niesłychaną godnością w głosie:

— Czyżby marszałek szlachty pozwolił sobie?..

— Proszę pani!... Co też pani mówi!...

— W takim razie..' ten poeta, tak?

Kamilla nie potwierdziła tego przypuszczenia. Jednak pewne niedomówienia są tak wymowne, że Frau Arbausacher, która nie potrafiła odnieść zwycięstwa dyskretnego, wykrzyknęła na cały głos:

— Od pierwszej chwili domyślałam się tego!... Jakże możnaby ufać poetom! Już od wieków przecież mają opinję ludzi lekkich i frywolnych! Na całym świecie to samo!... Pani teraz cierpi przez niego, moje drogie dziecko!...

— Nigdy się nie pocieszę...

— Więc to aż tak poważnie? — zapytała z tak wyraźną chęcią dowiedzenia się czegoś bliższego, że Kamilli zrobiło się przykro.

W tej chwili otworzyły się drzwi małego salonu. Do pokoju wsunął głowę marszałek szlachty gubernji tomskiej i kataryniarz w jednej osobie. Jakby spodziewając się zastać Frau Arbausacher samą, zatrzymał się na progu i zapytał:

— Może przeszkadzam?... Proszę mi wybaczyć!

— Ależ, broń Boże! Wręcz przeciwnie! — żywo zaprzeczyła Frau Arbausacher. — Człowiek o pańskim charakterze i z pańskiem doświadczeniem będzie nam mógł na pewno udzielić zbawiennej rady, Ekscelencjo!

Nie pytając Kamilli o pozwolenie, poczęła mu opowiadać, co się święci. Raskanilow zatrzymał ją jednak, obawiając się potoku słów. Tem łatwiej zresztą mógł ją jednak, obawiając się potoku słów. Tem łatwiej zresztą mógł zrozumieć tragedję młodej Ślązaczki, że już od dziesięciu minut podsłuchiwał pod drzwiami!

(D. c. n.)

Perfidna robota Kominternu w Polsce

Setki dzienników, tygodników, miesięczników legalnie bolszewizuje

W ostatnich tygodniach w związku z powstaniem „Wspólnego Frontu Lewicy", lub obłudnie „Frontu Ludowego" (a w istocie Frontu sowieckiego) pojawiła się cały szereg luksusowych wydawnictw, jawnie pro-bolszewickich. W samej tylko Warszawie ukazało się ich kilkanaście. Prasa bolszewicka w Polsce i przed powstaniem „Frontu sowieckiego" reprezentowana była obficie.

Niemal wszystkie organy socjalistyczne, zarówno stołeczne, jak prowincjonalne, zarówno polskie, jak żydowskie — prowadziły zawsze robotę pół-bolszewicką, przygotowując grunt, prostując ścieżki i mobilizując przyszłych wojowników ZSSR. Przytaczamy poniżej tylko prasę „Frontu" powstałą w ostatnich tygodniach, pomijając narazie, jawnie bolszewizującą już dawniej, jak „Wolnomyśliciel", „Przegląd Wschodni", „Polska Wolność", „Lewar" i t. d., oraz stare organy prasowe tych partyj, które do Frontu przystąpiły: „Front Robotniczy", „Nowe Państwo Pracy", „Życie Akademickie".

A oto prasa „Frontu" w Warszawie:

1. Oblicze Dnia. Dwutygodnik, treści ogólnej, rodzaj magazynu polityczno - społecznego dla średnio rozwiniętej inteligencji. Reportaże o ZSSR, agitacja za Światowym Kongresem Pokoju, który ma odbyć się we wrześniu r.b. w Londynie (impreza międzynarodówki antyfaszystowskiej, popierana energicznie przez Kominterm moskiewski), wykorzystywanie nędzy, bezrobocia, wypadków lwowskich, krakowskich it.d. w w duchu propagandy rewolucyjnej. Wspomnienia agentów bolszewickich z czasów pobytu na „Pawiaku". Współpracownicy przeważnie członkowie sekcji literackiej przy Lidze obrony praw człowieka i obywatela. Cena 20 gr., objętość 8 stron.

2. Przekrój Tygodnia. Materjał podobny do „Oblicza Dnia", tylko poziom znacznie niższy, obliczony wedle terminologji sowieckiej dla „drobnomieszczaństwa". Redaktor i wydawca: Józef Apter. Objętość 8 str., cena 20 gr. Oba powyższe pisma cytują się nawzajem i sekundują sobie w akcji.

3. Światło. Miesięcznik polityczny dla mas. Reprezentujący niby PPS CKW. Reprezentacja o tyle dziwna, że miesięcznik agituje za Frontem, a PPSCKW oficjalnie wystąpiła przeciwko Frontowi. Artykuły i wiadomości układane są w ten sposób, aby robić wrażenie, że to nie socjaliści, lecz odwrotnie: komuna „wraca" do socjalizmu.

W tem piśmie, wmawiającem czytelnikom, że Front sowiecki to „likwidacja kompartji" pracują starzy wyjadacze PPSCKW.

4. Lewy Tor. Dwutygodnik literacki dla mas. Wiele sympatji dla Lenina, dla politycznych więźniów komunistycznych. Objętość 16 stron. Cena 30 gr.

5. Chłopskie Jutro. Tygodnik dla chłopów. Obrabia na wszystkie sposoby sojusz chłopów i robotników ku rewolucji socjalnej. Artykuły agitacyjne na temat Lwowa, Częstochowy, artykuły o niebezpieczeństwie faszystowskiem, między innemi o księdzu który rzekomo postawił psu pomnik (tak), wiele entuzjastycznych wiadomości z Hiszpanji i ZSSR. Objętość 8 str., cena 15 gr.

Organ ten redaguje i wydaje osławiony p. Dobroch, b. poseł Stronnictwa Chłopskiego.

6. Głos Współczesny. Miesięcznik dla intelektualistów ze szczególnem uwzględnieniem profesorów uniwersytetów. Artykuły na bardzo wysokim poziomie, interesujące z tego względu, że rozwijają tezy marksistowskie, nie używając wcale tego terminu. Hymny pochwalne na rzecz ZSSR. Format 17 cm. na 25 cm. Objętość 64 str. Cena 1 zł.

7. Przebudowa. Miesięcznik polityczno - społeczny dla akademików. Jest to nowy organ Zw. Polskiej Młodzieży Demokratycznej Lewicy, powołany do życia po przystąpieniu tej partji do Frontu. Operuje temi samemi hasłami co i inne pisma Frontu.

8. Przyszłość To My. Miesięcznik dla młodzieży o typie „Oblicze Dnia". Szczególniej energicznie prowadzi akcję „pacyfistyczną" i „wolnomyślicielską". W numerze kwietniowym: artykuł wstępny o świętach. Teza: były różne święta, które się przeżyły: religijne, narodowe. Teraz jest święto 1 maja, które się nie przeżyło. Objętość 16 str. 20 gr. Współpracownicy z „Wolnomyśliciela". Redakcja mieści się w tym samym lokalu.

9. Kultura Wschodu. Miesięcznik naukowy. W numerze z lutego: „Prace naukowo - badawcze w ZSSR", — „Rozwój oświaty w ZSSR", „Kursy kształcenia nauczycieli w ZSSR", „Biblioteka ludowa w ZSSR", „Dzieje miast w ZSSR", „Historja fabryk w ZSSR", Teatr, film, muzyka, muzea, poezje — wszystko z ZSSR, bogato ilustrowane. Wogóle 32 strony. Cena 1 zł. Redaktor I. Kantorowicz. Wydawca L. Przybyszewski.

10. Horyzonty. Miesięcznik popularno - naukowy, obliczony na rzemieślników. W numerze z maja, między innemi „Marksiści — bojownicy wolności", „Kilka uwag o rasach", „Gigantyczny projekt połączenia dwóch mórz (pochwała inżynierów sowieckich) i t.d. Objętość 32 str. Cena 25 groszy.

11. Język międzynarodowy. Miesięcznik dla esperantystów. Artykuły: „Przez Esperanto do socjalizmu". „Pod pręgierz" (zaatakowanie „Polskiego Esperantysty za to że dał wzmiankę o „męczeńskiej śmierci Dolfussa". Powód: Dolfus mordował socjal-demokratów i słusznie należała mu się kula w łeb. Artykuł ten wyszedł z pod pióra Józefa Litauera, współpracownika „Wolnomyśliciela Polskiego", „Robotnika" i t.d., członka Komisji Kodyfikacyjnej Rz. P.).

12. Sumienie Społeczne. Miesięcznik religijny dla katolików. Nagłówek pod tytułem brzmi: „Miesięcznik dążący do pogłębienia etycznego i religijnego w duchu wolności i powszechnego braterstwa. Organ Stowarzyszenia Obrony Wolności Sumienia w Polsce".

Któregoż katolika nie chwyci za serce idea pogłębienia etycznego w duchu wolności i powszechnego braterstwa? Jednak myliłby się ten, ktoby sądził, że pismo redagowane jest dla katolików, dla katolicyzmu i przez katolików. Robione jest dla katolików przez członków redakcji „Wolnomyśliciela" i w interesie Frontu lewicowego.

13. Studio. Miesięcznik literacki. Ostatnie zeszyty podobne do „Oblicza Dnia" i „Przekroju Tygodnia".

14. „Ugory". Literacko - polityczne pismo chłopskie.

Licząc ze staremi pismami probolszewickiemi — pism Frontu (samych pism Frontu!) wydawanych po polsku jest już w Warszawie 19.

NA PROWINCJI

A na prowincji? „Myśl Polska" w artykule p. F. Zahory p.t. „Prasa Kominternowska w Polsce" wylicza następujące, jawne „frontowe" pisma na prowincji: **„Świat Na Opak"** (Łódź), **„Chłopskie życie gospodarcze"** (Łódź), **Gło Ludu Miast i Wsj** (Częstochowa) **Nowa Wieś** (Naprawa), **Nowe Łany** (Lublin), **Nasze Sprawy** (Katowice), **Głosy i odgłosy** (Cieszyn), **Dźwigary** (Lublin), **Trybuna robotnicza** (Lwów) **Karta** (na miejscu zamkniętego „Poprostu" — Wilno). **Sygnały** (Lwów).

W żargonie: **Literatur** (Warszawa), **Zybn. Tag.** (Wilno). **Wissenschaftlicher Żurnal** (Lwów).

W języku rusińskim: **Hołos Pokutia** (Kołomyja), **Nasza Pracia** (Kołomyja), **Znannia** (Lwów), **Nasza Wola** (Wilno). W języku rosyjskim: Świeno (Wilno).

Czterdzieści jeden organów prasowych legalnie agituje w Polsce za Frontem. Kilka agituje nielegalnie.

Poza tem ukazuje się przeszło **50 organów krypto - bolszewickich,** niby socjalistycznych, tyle tylko, że rewolucyjnych.

W sumie około setki dzienników, tygodników, miesięczników, polskich, żydowskich, rusińskich, politycznych, społecznych, literackich, naukowych, religijnych, dla dzieci, dla młodzieży, dla dorosłych — jest narzędziem w ręku Kominternu, w sposób niesłychanie perfidny, przebiegły i chytry, prowadzący destrukcyjną działalność w Polsce.

Społeczeństwo polskie powinno na nie przeciwdziałać.

to zwrócić baczną uwagę i energicz-

Władze gdańskie przepraszają

i wyrażają ubolewanie...

Wobec zajść które wydarzyły się w ostatnich dniach w Gdańsku, przyczem napastowano i pobito Polaków, Komisarz generalny R. P. złożył 10 bm. notę w Senacie, a w dniu 20 bm. odbył rozmowę z prezydentem Senatu Greiserem. W następstwie tej interwencji stawił się tegoż dnia o godz 13.30 u Komisarza generalnego radca stanu dr. Boettcher i wyraził na jego ręce Rządowi polskiemu ubolewanie Senatu spowodu ostatnich zajść oraz **zapewnienie, że winni zostaną ukarani w trybie przyśpieszonym, a krzywdy i szkody przez Polaków poniesione naprawione.**

O godz. 13.45 zjawił się u Komisarza generalnego R. P. w imieniu partji narodowo - socjalistycznych w Gdańsku Hacker i **w imieniu partji złożył wyrazy ubolewania oraz oświadczenie, że partja wydała swoim członkom wszelkie potrzebne instrukcje i najostrzejsze zarządzenia, by na przyszłość tego rodzaju ubolewania godne zajścia się nie powtórzyły winni ich będą pociągnięci do najsurowszej odpowiedzialności partyjnej.**

Tego samego dnia na podstawie przeprowadzonego porozumienia z władzami gdańskiemi ustalono odszkodowanie za poniesione straty materjalne i pobicia, które Senat akceptował.

Onegdaj prezydent Senatu Greiser przyjął delegację Związku Polaków, która z posłem Budzyńskim na czele udała się do niego, by złożyć rezolucje Związku Polaków . Prezydent Senatu Greiser oświadczył delegacji, że potępia ostatnie zajścia, że winni ich zostaną ukarani, a poszkodowani otrzymają zadośćuczynienie. Podkreślił nadto w rozmowie **swój pozytywny stosunek do potrzeb ludności polskiej wolnego miasta.**

Dodać musimy, że władze gdańskie już niejednokrotnie przepraszały za bicie Polaków i obiecywały solennie poprawę stosunków w wolnem mieście, lecz jak dotąd zawsze ze znanym skutkiem.

Angija musi wprowadzić

obowiązkową służbę wojskową

Angielski minister wojny Cooper wypracował memorjał wskazujący na konieczność zaprowadzenia **obowiązku powszechnej służby wojskowej w Anglji.**

Brytyjski sztab generalny wyraża zapatrywanie, że w pierwszym rzędzie powinni zostać powołani do służby wojskowej wszyscy mężczyźni od 18 do 25 roku życia. Minister Cooper pragnie aby siły armji angielskiej łącznie z rezerwami w czasie pokoju wynosiły **2,750.000 żołnierzy.**

Regularna armja angielska liczy w obecnym systemie jej organizacji około 200 tysięcy ludzi. Rezerwy wynoszą około 140 tysięcy ludzi. Niezależnie od tego istnieje 130 tysięczna armja terytorjalna rozmieszczona w koloniach, głównie w Indjach. Jej ustrój ma charakter milicyjny.

Przy dotychczasowym systemie armji zawodowej z chwilą wybuchu wojny Anglja mogłaby natychmiast skierować na front około 260 tysięcy ludzi.

Z DNIA

Szereg dziennikarzy krakowskich

potępia metody „Il. K. C."

W niedzielnem wydaniu Il. Kurj. Codz. pojawił się artykuł p.t. „Siewcy rozprzężenia w todze dostojeństw urzędowych" w którym w sposób b. ostry zaatakowano dyrektora biura Funduszu Pracy, inspektora pracy Czarnieckiego.

W związku z tym artykułem zespół dziennikarzy krakowskich ogłosił protest poniższej treści:

Przedstawiciele następujących dzienników wychodzących lub mających oddziały w Krakowie: „Czasu", „Gazety Polskiej", „Expressu Ilustrowanego", „Expressu Porannego", „Kurjera Porannego", „Naprzód", „Nowego Dziennika", w sposób stanowczy jednomyślnie oświadczają, że artykuł p.t. „Siewcy rozprzężenia w todze dostojeństw urzędowych. Po sensacyjnej dymisji w Krakowie" zamieszczonym w I.K.C. datowanym z dnia 21 czerwca r.b. **uważają za sprzeczny z zasadami rzetelności dziennikarskiej, która jest nieodłącznym warunkiem uczciwej, poważnej, wartościowej opinji publicznej.**

Jak się dowiadujemy, niezależnie od dochodzeń prokuratorskich przeciw I.K.C., o czem oficjalnie podał P.A.T., także społeczeństwo woj. Krakowskiego postanowiło zdecydowanie przeciwstawić się szkodliwym wystąpieniom prasowym, które sieją wśród społeczeństwa ziarno zamętu, a ponadto pozbawione moralnych skrupułów godzą w cześć ludzką.

Jak słychać, w najbliższych dniach ogłoszona zostanie deklaracja obywatelstwa woj. Krakowskiego, protestująca przeciw krzywdzie wyrządzonej artykułem I.K.C. dyrektorowi Biura Funduszu Pracy i Okręgowemu Inspektorowi Pracy w Krakowie p. Franciszkowi Czarnieckiemu.

Pierwsze podpisy na deklaracji złożyli: długoletni wojewoda krakowski, dziś wicemarszałek Senatu — Mikołaj Kwaśniewski, prezes Krakowskiej Izby przem.-handlowej b. poseł i prezydent m. Lwowa inż. Jan Brzozowski i inni.

Wszystkie pisma prosimy o przedrukowanie powyższego oświadczenia i przytoczonych wiadomości.

Natomiast I.K.C. przyjął „z najwyższem zadowoleniem" wiadomość o wytoczeniu sprawy przez prokuratora gdyż obiecuje sobie, że świadkowie będą mogli przedstawić sądowi ciekawe szczegóły z działalności inspektora Czarnieckiego.

Zobaczymy, która strona ma rację.

REPORTAŻ

Zagłębiacy przy obwałowywaniu Wisły

Wrażenie z wycieczki w Sandomierskie

Kilka dni temu dziennikarze zwiedzili tereny robót finansowanych przez Fundusz Pracy, przy obwałowywaniu Wisły. Przy robotach tych zatrudnieni są bezrobotni z Zagłębia. Poniżej zamieszczamy uwagi o tej wycieczce.

Wyboistą szosą przysypaną na parę centymetrów nieznośnym białym pudrem wapiennego kurzu dojeżdżamy do Sambora, wioski położonej o 9 km. od Sandomierza, gdzie właśnie przeprowadzane jest nowe koryto rzeki Koprzywianki. Koprzywianka wpada do Wisły mulastem ujściem, zostawiając po swojej lewej stronie szeroki na kilka km. pas podmokłych łąk i moczarów, zwany niziną Skotnicko-Koprzywnicką, który ciągnie się na przestrzeni 16 km. wzdłuż Wisły, między jej lewym brzegiem a wzgórzami sandomierskiemi.

Bezrobotni z Zagłębia są zatrudnieni częściowo na tych terenach, częściowo na innych woj. Kieleckiego.

WIĘCEJ SIĘ ZGŁOSIŁO NIŻ BYŁO POTRZEBA

Tysiąc bezrobotnych i trzystu junaków pracuje obecnie na Koprzywiance, wywożąc taczkami ciężką, gliniastą ziemię na rosnące wciąż wały nadbrzeżne. Praca jest dość ciężka, zwłaszcza dla tych bezrobotnych, którzy przed kryzysem pracowali jako robotnicy wykwalifikowani w fabrykach lub nawet własnych warsztatach. Dziś cieszą się, gdy mogą pracować chociażby na tych robotach ziemnych. Gdy ogłoszono w Sosnowcu, Częstochowie i Zawierciu, że będą rekrutowani bezrobotni dla prac przy obwałowaniu Wisły pod Sandomierzem, zgłosiło się **ich o wiele więcej niż można było przyjąć.**

WYNAGRODZENIE ROBOTNIKÓW

Robotnicy z Zagłębia, pracujący na Koprzywiance, **dostają 2.72 zł. dniówki**, zaś miejscowi, którzy mają łatwiejsze warunki utrzymania, tylko **1.80 zł.** Kilka tygodni temu miał miejsce strajk wśród bezrobotnych, pracujących na tym terenie, który teraz właśnie zwiedzamy. Sądząc po niektórych komentarzach prasy moglibyśmy spodziewać się zobaczyć tam zaciekłych komunistów lub ludzi o wręcz rewolucyjnem nastawieniu.

„LUDZIE ZMĘCZENI PRACĄ"

Nic podobnego. Są to biedni ludzie, **zmęczeni długoletnią czasami walką o pracę, lecz którzy odnoszą się do nas, dziennikarzy, gości z miasta, bez żadnej nieufności lub wrogiego nastroju.** Mówią otwarcie o swoich niedolach, skarżą się na nie, lecz przebija tu raczej rezygnacja niż nienawiść. Stopień wyrobienia umysłowego tych bezrobotnych jest wysoki — w mowie ich spotyka się wyrażenia takie, jak **„konjunktura gospodarcza", „kwestja czysto ekonomiczna"**, używane właściwie i z zupełną swobodą.

Nie słyszeliśmy **ani jednej skargi na pracodawców lub kapitalistów jako winowajców bezrobocia.** „Jest kryzys wszędzie, to już trudno" mówią robotnicy z nad Koprzywianki. **„Nie mamy nic przeciwko rządowi, rozumiemy, że zatrudnienie nas to kwestja ekonomiczna"** — oto słowa tych nowoczesnych parjasów z łopatami w rękach.

SKARGI NA UBEZPIECZALNIE

Są pewne skargi konkretne, np. panuje dość duże niezadowolenie z **funkcjonowania Ubezpieczalń**, które odmawiają świadczeń, jeżeli mają one być udzielone w innym okręgu niż ten, w którym płacone były składki.

— Ja tutaj płacę składki, a żona w Zawierciu nie może mieć pomocy lekarza, chociaż choruje — mówi robotnik.

Niewiele lepiej jest zresztą na miejscu — po ośmiu godzinach ciężkiej pracy robotnik z chorym zębem idzie piechotą osiem km. do ubezpieczalni w Sandomierzu — właśnie przychodnię zamknięto.

— Nie mogłem przyjść wcześniej, bo straciłbym swoją dniówkę i tro — odpowiadają obojętnie szafarze zdrowia publicznego, a biedak ze swoim bolącym zębem musi znów iść osiem kilometrów spowrotem do Sambora.

Boleśnie także dotknęło bezrobotnych zmniejszenie im zniżki kolejowej z 80%, które mieli w zeszłym roku, na 66%. Różnica zdawałoby się niewielka, lecz nie jest ona małą dla człowieka, który zarabiając koło 3 zł. dziennie chce za własne pieniądze pojechać do rodziny do Zagłębia na święta.

Robotnicy odczuwają pewną zazdrość z tego powodu. Mówią oni z lekceważeniem o **ciemnocie chłopów, którzy nawet „nie rozumieją, że my tu dla ich dobra pracujemy".** Pracują oni jednak nietylko dla chłopów, ale i dla całego kraju.

Rom.

„Święto Morza"

Program obchodu w Sosnowcu

Jak w latach ubiegłych obchodzi cała Polska w dniach 28 i 29 czerwca rb. **„Święto Morza"**, aby dać wyraz, jak wielkie znaczenie gospodarcze, polityczne i obronne przywiązuje do posiadanego wybrzeża Bałtyku.

Uroczystość ta, pozostająca pod protektoratem Najwyższych Dostojników Państwa, nie powinna i nie może wypaść w Sosnowcu tak, by nie objęła najszerszych warstw społeczeństwa.

Udział w niej obowiązuje w szczególności członków Ligi morskiej i kolonjalnej, bo poza organizacyjną łącznością i zwartością, której sprawdzianem jest publiczna manifestacja dla ukochanej przez nas idei morskiej, udział ten stanowić będzie zarazem najsilniejszą propagandę dla naszej organizacji.

Jest nas w Sosnowcu zorganizowanych 5000 członków, nasze sztandary nie powinny i nie mogą iść same lub prowadzić tylko nieliczne gromadki, lecz za nimi winny iść tysiące członków.

Raz w roku na „Święto Morza" Święto Dumy Narodowej i Mocy Państwowej, członek Ligi morskiej i kolonjalnej choćby to było trudne do wykonania, powinien zaakcentować za szczytną dlań przynależność do organizacji.

Wierzymy, że tak się stanie i dlatego wszystkich wzywamy i podajemy program uroczystości:

27 czerwca godz. 18 — Syreny fabryk i gwizd lokomotyw zapowiadają „Święto Morza". Równocześnie z 4 punktów miasta idzie capstrzyk orkiestr strażackich pod Ratusz, gdzie odbędzie się uroczyste podniesienie bandery, wygłaszane będą przemówienia i wypuszczane ognie sztuczne.

28 czerwca — Zbiórka uliczna na Fundusz Obrony Morskiej. W kościołach kazania na tematy ważności zagadnień morskich. Koncerty orkiestr w 4 punktach: skwerek przy ul. Piłsudskiego, Ratusz, Pogoń-Hulczyński, Sielec k-Barbary.

29 czerwca godz. 11 — msza w kościele parafjalnym w Sosnowcu, po nabożeństwie pochód organizacyj przed dworzec kolejowy i defilada. Popołudniu zabawy ludowe.

Zbiórka członków poszczególnych oddziałów przed lokalami siedzib ich zarządów, zaś ogólna zbiórka siedziby Sosnowiec-Obwód — wylot ul. Pierackiego na ul. 3 Maja naprzeciw Ratusza godz. 10.30.

Kierownictwo całego pochodu spoczywa w rękach członka zarządu Obwodu p. G. Nowackiego.

Byłoby bardzo pożądane, by członkowie przybyli w mundurach lub choćby tylko w czapkach organizacyjnych.



KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

24 Środa	**Dziś** Jana Chrzciciela **Jutro** Prospera Wschód słońca 3 m. 33. Zachód „ 19 m. 59.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Moja maleńka".
PALACE: „Promenada miłości".

—xx—

× **ŚWIĘCENIA KAPŁAŃSKIE NA JASNE GÓRZE.** Po powrocie z wizytacji parafjalnych w diecezji J. E. ks. biskup dr. T. Kubina w ub. niedzielę o godz. 8 rano, procesjonalnie wprowadzony do Wielkiego kościoła na Jasnej Górze, udzielił podczas uroczystej wotywy święceń kapłańskich 7-miu następującym djakonom: ks. Bylce Walerjanowi, ks. Dudzie Stanisławowi, ks. Kantochowi Antoniemu, ks. Olakowi Edwardowi, ks. Sapocie Stanisławowi, ks. Ratusznemu Marjanowi i ks. Zgodzie Stanisławowi oraz święceń subdjakonatu alumnowi Kobierskiemu Bolesławowi.

× **ECHA WYPADKU SZYBOWCOWEGO.** Absolwent szkoły górniczej w Dąbrowie pilot Zbigniew Maślarczyk, który uległ wypadkowi podczas szybowcowego lotu pokazowego w Grodźcu przebywa na kuracji w szpitalu powiatowym. Jak się okazało, Maślarczyk doznał pęknięcia podstawy czaszki i ogólnego wstrząsu. Obecnie stan rannego uległ pewnej poprawie. Kuracja będzie

Dziś o godz. 20.20

TRANSMISJA KONCERTU JANA KIEPURY

W dniu dzisiejszym o godz. 20.20 odbędzie się koncert Jana Kiepury na dziedzińcu Wawelskim w Krakowie.

Koncert ten będzie transmitowany na wszystkie rozgłośnie Polskiego Radja.

W związku z transmisją koncertu Jana Kiepury „Godzina Zagłębia Dąbrowskiego" w dniu dzisiejszym została odwołana.

A więc wszyscy radjosłuchacze niech pamiętają — dziś o godz. 20.20, popłynie na fali eteru wspaniały głos naszego „króla tenorów"

—xx—

Wybór burmistrza Czeladzi

W SOBOTĘ

W nadchodzącą sobotę odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej w Czeladzi na którem m. in. ma być dokonany wybór burmistrza miasta.

Pozatem przyjęte ma być sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 1935 oraz odczytany protokuł komisji rewizyjnej, sporządzony w związku z ustąpieniem burmistrza Dorobczyńskiego.

Dokonanie wyboru burmistrza prawdopodobnie nie dojdzie jeszcze do skutku na sobotniem posiedzeniu, ze względu na nieustalenie jeszcze kandydatur, których jak wiadomo, jest dość duża liczba.

O regularne wypłacanie

ZAROBKÓW ROBOTNICZYCH

W ub. poniedziałek zastrajkowali chwilowo robotnicy huty Katarzyna w Sosnowcu na znak protestu przeciwko nieregularnemu wypłacaniu im zarobków.

Naskutek interwencji robotników, w piątek odbędzie się w Inspektoracie pracy konferencja z udziałem delegatów robotniczych zakładów, należących do koncernu Modrzejów-Hantke, na której ma być omówiona sprawa wypłacania zarobków.

W piątek odbędzie się również konferencja w sprawie regulacji płac w fabryce kabli i drutu w Będzinie.

—oOo—

Abiturjenci gimn. państw

IM. W. ŁUKASIŃSKIEGO W DĄBROWIE

W bieżącym roku szkolnym następujący abiturjenci gimnazjum państw. im. W. Łukasińskiego w Dąbrowie Gór. otrzymali świadectwa dojrzałości: Brodziński Kazimierz, Dróżdż Józef, Gołąb Władysław, Horwatt - Bożyczko Jan, Jankiewicz Zygmunt, Jędrusik Wacław Kałat Franciszek, Mazurkiewicz Jan, Mazurkiewicz Michał, Nowak Jan, Pacia Stanisław, Piotrowski Stefan, Rościszewski Andrzej, Starkiewicz Jan, Tarnowski Tadeusz, Tucholski Stanisław, Matlinkiewicz Stefan, Winkiel Jerzy, Zych Edward.

Do zgromadzonych maturzystów oraz b. szczupłego grona ich rodziców przemówił w pięknych słowach dyrektor gimnazjum p. Wasilewski. W bardzo serdecznych słowach żegnał się ze swymi wychowankami długoletni prefekt gimnazjum ks. Flisowski, zaznaczając, że gronu nauczycielskiemu zawsze zależeć będzie nie na tem czem będą lecz jakiemi będą w życiu.

W imieniu opuszczających już na zawsze mury szkolne abiturjentów — przemówił z wyrazami gorącej podzięki pod adresem zespołu profesorów gimnazjum, p. Winkiel, a w imieniu rodziców p. Rościszewska.

Wspólnie odśpiewany hymn państwowy „Jeszcze Polska nie zginęła" zakończył skromną uroczystość.

—xx—

Nowe władze podokręgu

ZW. STRZELECKIEGO

W ub. niedzielę odbył się czwarty zjazd delegatów podokręgu śląskiego Związku Strzeleckiego. Przybyło około 150 delegatów ze Śląska, Zagłębia Dąbrowskiego i zachodniej Małopolski. Po nabożeństwie złożono wieniec u stóp pomnika Nieznanego Powstańca na Placu Wolności, poczem w sali Tow. Czytelni Ludowych odbyły się obrady zjazdu. Zagaił prez. podokręgu sen. dr. Pawelec, przewodniczył kom. Ferencowicz, poczem witali zebranych gen. dr. Kupczyński im. woj. Grażyńskiego, starosta będziński Boxa, im. woj. kieleckiego. Kulakowski z Krakowa im. kuratorjum krakowskiego, rejent dr. Mazurkiewicz, im. Zw Rezerwistów, rejent dr. Nieć im. Zw. Legjonistów i delegat zarządu głównego kpt. Hornberger.

Po wysłuchaniu sprawozdań nastąpiły wybory nowego zarządu. Prezesem podokręgu śląskiego wybrany został rej. dr. Nieć z Katowic, a nadto w skład zarządu weszli adw. Strzelczyk, inż. Elenda, Małecki, dr. Kocur, Sikora, Czapla, dr. Hasiński i Kozubowska. Wybrano nadto komisję rewizyjną oraz delegatów na walne zebranie Zw. Strzeleckiego do Warszawy.

—oOo—

× **ZEBRANIE B. OCHOTNIKÓW W CZELADZI.** W niedzielę dnia 28 bm. o godz. 10 rano w lokalu własnym przy ul. Reymonta 81 odbędzie się walne zebranie członków Zw. b. ochotników armji polskiej.

Pracowite posiedzenie R. Miejskiej m. Będzina

Komisarz Rzeczkowski nie zdawał sobie sprawy, że źle gospodarował

Poniedziałkowe posiedzenie Rady miejskiej w Będzinie, którego porządek składał się z 17 punktów, przeciągnęło się do godz. **1 w nocy.** Najwięcej czasu zajęło sprawozdanie komisji rewizyjnej i dyskusja, jaka się po niem wywiązała.

NOWY RADNY

Na wstępie prezydent miasta p. Izydorczyk zakomunikował Radzie o wygaśnięciu mandatu p. Korzeniowskiej (klub gospodarczy), która opuściła na stałe Będzin. Na miejsce p. Korzeniowskiej wszedł do Rady **p. Bogacz.** Po zakomunikowaniu o tem p. prezydent powitał w imieniu Rady i zarządu miejskiego r. Bogacza, obecnego na posiedzeniu. Skolei przyjęto protokuł poprzedniego posiedzenia.

POŻYCZKI

Bez dyskusji uchwalono jednogłośnie zaciągnięcie w Funduszu Pracy pożyczki w sumie **150 tys. zł. na rozbudowę sieci wodociągowo-kanalizacyjnej.** Pożyczka ta byłaby spłacana w 80 ratach kwartalnych, począwszy od 1 kwietnia 1938 r.

Następnym punktem była sprawa zaciągnięcia pożyczki w Tow. popierania budowy publicznych szkół powszechnych w sumie **60 tys. zł. na budowę szkoły powsz. na Ksawerze.** Nad punktem tym wywiązała się jałowa i nierzeczowa dyskusja. R. Bereza postawił wniosek, aby zamiast 60 tys. zł. zwrócić się o pożyczkę w sumie 100 tys. zł. Pomimo wyjaśnień udzielonych wnioskodawcy, że Towarzystwo nie udziela tak dużych pożyczek, bowiem dysponuje skromnemi naogół funduszami, r. Bereza wniosku nie wycofał. W głosowaniu przeszedł wniosek w brzmieniu komisji.

Budowa szkoły rozpoczęta zostanie **w początkach lipca.** Z budżetu miejskiego przeznaczono na budowę 43 tys. zł. Zarząd miasta dąży do tego, aby w b. roku budynek stanął w **stanie surowym pod dachem.**

Następnie Rada upoważniła zarząd miejski do wystawiania i żyrowania weksli w 1936-37 r. na pokrywanie bieżących rachunków.

DODATKI DO OPŁAT

W dalszym ciągu Rada uchwaliła bez dyskusji stawki dodatku do państwowych opłat akcyzowych na rok 1936; dodatek do państwowych opłat stemplowych na r. 1936-37 oraz do państwowego podatku gruntowego na r. 1936-37.

GOSPODARKA KOMISARYCZNA

Następnym punktem porządku obrad było roczne sprawozdanie rachunkowe za 1934-35 r. wraz z wnioskami komisji rewizyjnej i wyjaśnieniami zarządu miasta. Podczas rozpatrywania tej sprawy przewodnictwo objął r. Nowara.

Komisja rewizyjna w składzie pp.: **dyr. Błażejewicz** przewodniczący, **Zilberberg, Bluszcz, Kacengold, Niemiec Wacławik i Salski** przeprowadziła w okresie od dnia 7 listopada ub. r. do dnia 19 maja dokładną lustrację gospodarki miejskiej. Prace komisji utrudnione były brakiem danych z ostatnich lat, bowiem, jak się okazało, **przez cały okres rządów komisarycznych, tj. przez pięć lat, komisja rewizyjna nie była powoływana.**

FATALNA GOSPODARKA KOMISARYCZNA

Sprawozdanie komisji odczytał dyr. **Błażejewicz.**

Jak wynika ze sprawozdania, w ostatnim roku rządów komisarycznych p. Rzeczkowskiego **gospodarka była fatalna.** Komisja stwierdziła szereg niedokładności, nadużyć, zły stan gospodarki w przedsiębiorstwach miejskich itp. M. in. wyszły na jaw takie kwiatki: **podczas remontu szosy przeznaczono 10.771,61 zł. na wydobycie na Syberce 2200 m. sz. kamienia wapiennego, zupełnie bezwartościowego; płacono rachunki za lekarstwa bez zapotrzebowania zarządu miejskiego; na opał w zakładzie leczniczym w Siewierzu wydano zamiast 480 zł. — 841 zł. 49 gr.;** opieka nad chorymi była niedostateczna itp.

Nad sprawozdaniem komisji wywiązała się długa i gorąca dyskusja, przyczem **padło wiele ostrych zarzutów pod adresem p. Rzeczkowskiego,** a radny Wacławik wręcz zarzucił, że b. komisarz świadomie tolerował nadużycia urzędników i domagał się przekazania tej sprawy prokuratorowi.

W OBRONIE P. RZECZKOWSKIEGO

Odzywały się również głosy biorące w obronę p. Rzeczkowskiego. M. in. ławnik **Rubinlicht** twierdzi, że p. Rzeczkowski był człowiekiem uczciwym i tylko nie zdawał sobie sprawy ze stanu gospodarki. B. komisarz Rzeczkowski, zdaniem p. Rubinlichta był przeświadczony o tem, że doskonale gospodarował. Świadczy o tem choćby fakt, że po ustąpieniu z Magistratu **zwrócił się nawet do województwa o wypłacenie mu gratyfikacji.** Oświadczenie to wywołało na sali **wielką wesołość.**

Po wyjaśnieniach prezydenta sprawozdanie komisji **przyjęto do wiadomości.**

Skolei Rada przyznała wynagrodzenie dla członków komisji łącznie w sumie **955 zł.,** a dla przewodniczącego **275 zł.**

PO PRZERWIE

Po krótkiej przerwie załatwiono sprawę opłat za urzędowe badanie zwierząt rzeźnych i mięsa, oraz kilka spraw związanych z zamianą gruntów miejskich. M. in. załatwiono nareszcie, odroczoną na poprzedniem zebraniu, sprawę zamiany gruntu z **parafją rzymsko-katolicką przy ulicy Sobieskiego.** Miasto odstąpi parafji skrawki gruntu o powierzchni 371 m. kw., otrzyma zaś 4 działki o powierzchni 765 m., przyczem dopłaci parafji 4000 zł. Demonstracyjny wniosek **r. Jakubowicza,** aby zamianę tę uzależnić od zobowiązania parafji do oddania gruntu pod zbiornik, odrzucono większością chrześcjańskich głosów.

LIKWIDACJA „WYMIERALNI"

Pod koniec posiedzenia na porządku obrad znalazł się wniosek Magistratu **o likwidację miejskiego zakładu dla gruźliczo-chorych w Siewierzu.** Zakład ten założony za czasów rządów komisarycznych cieszył się **złą opinją i popularnie nazywany był „wymieralnią".** Wniosek Magistratu radni uchwalili z zadowoleniem. Pieniądze, jakie pochłaniało utrzymanie zakładu, będą przeznaczone **na leczenie** chorych w szpitalach i sanatorjach.

SPRAWA KONWERSJI POŻYCZKI

Omawiana na poprzedniem posiedzeniu Rady **sprawa konwersji** miejskiej pożyczki obligacyjnej z 1918 r., o której dość obszernie pisaliśmy w swoim czasie, **nie została załatwiona** na ostatniem posiedzeniu i przesłano ją do Magistratu dla opracowania nowego planu konwersji.

O PRZYSTANEK KOLEJOWY NA KSAWERZE

Pod koniec złożono szereg wniosków i interpelacyj. Między innemi zgłoszono wniosek, aby zarząd miejski wszczął starania o utworzenie przystanku kolejowego na Ksawerze. Zgłoszone wnioski przekazano do rozpatrzenia i załatwienia Magistratowi.

NASTĘPNE POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ

W dniu 24 bm. tj. dzisiaj o godz. 19 odbędzie się następne posiedzenie Rady. Porządek obraz następujący: sprawa zaciągnięcia pożyczki z Funduszu Pracy w kwocie zł. 150.000 na roboty wodociągowo - kanalizacyjne (drugie uchwalenie); sprawa zaciągnięcia pożyczki w T-wie popierania budowy publ. szkół powsz. w kwocie zł. 60.000 na budowę szkoły na Ksawerze (drugie uchwalenie); sprawa upoważnienia zarządu miejskiego do wystawiania i żyrowania weksli w 1936-37 r. (druge uchwalenie); preliminarz budżetowy na 1936-37 r.; wnioski i interpelacje.

Referentem generalnym budżetu jest radny **Wacław Niemiec** (jednolity front robotniczy).

Przełożeni Związk. samorządowych

muszą znać stan finansowy i budżet swego związku

Premjer Składkowski rozesłał do wszystkich wojewodów oraz prezydentów miast okólnik w sprawie **budżetowania w Związkach samorządowych i podejmowania uchwał w sprawie pożyczek z Funduszu Pracy.**

W okólniku tym p. premjer zwrócił **uwagę, że ze względu na szybkie uruchomienie** robót finansowanych z Funduszu Pracy i uzyskanie przeznaczonych na ten cel środków, zainteresowane Związki samorządowe powinny w czasie najbliższym podjąć uchwałę co do zaciągnięcia przyrzeczonych im z Funduszu Pracy pożyczek.

Następnie premjer zwrócił uwagę, że podczas wizytacji niektórych Związków samorządowych stwierdził, iż **przełożeni tych Związków nie zawsze orjentują się dostatecznie w treści budżetu swego Związku samorządowego.**

W związku z tem p. premjer polecił, aby każdy przełożony Związku samorządowego **dokładnie znał budżet i stan finansowy swego Związku samorządowego, którym kieruje.** Znajomość bowiem elementów, obrazujących gospodarkę Związku samorządowego, jest nieodzowna do kierowania tą gospodarką.

Głód światła w Strzyżowicach

po 8-iu latach może zostanie zaspokojony

Mieszkańcy wsi Strzyżowice zabiegają od dłuższego czasu o doprowadzenie światła elektrycznego. O toż samo zabiegają i inne okoliczne wsie, jak Dobieszowice i Bobrowniki. Niedawno otrzymaliśmy rozpaczliwy list od mieszkańców tych wsi, z którego wynika, iż starania o uzyskanie prądu elektrycznego trwają od roku 1928. Jak bardzo odczuwają mieszkańcy tych wiosek brak elektryczności dowodzi fakt, iż gotowi byli swego czasu dać 10.000 zł. na pokrycie kosztów doprowadzenia linji. Pomimo starań i zabiegów dotychczas nie dało się nic zrobić.

Jak się dowiadujemy jednak, widoki na zelektryfikowanie tych wiosek znacznie się poprawiły. Elektrownia okręgowa w Sosnowcu wystąpiła do Ministerstwa przemysłu i handlu o udzielenie uprawnień na elektryfikację tej części powiatu. Z chwilą załatwienia tej sprawy przez Ministerstwo Elektrownia przystąpi niezwłocznie do elektryfikowania wszystkich wiosek, znajdujących się w pobliżu Grodźca.

Mieszkańcy Strzyżowic muszą tedy uzbroić się jeszcze w cierpliwość. Trzeba przyznać jednak, że cierpliwi są bardzo, bo czekają już... 8 lat.

× **ZARZĄD KOŁA MŁODZIEŻY PRACOWNICZEJ** przy Oddziale Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu podaje do wiadomości wszystkich członków, że dnia 24 bm. o godz. 19 odbędzie w lokalu Związku w Sosnowcu ulica Sienkiewicza 17-a ogólne zebranie informacyjne Koła, na którem poza sprawami organizacyjnemi, wygłoszony będzie referat pt. „Powstanie i rozwój związków zawodowych". Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Rodzina Abramczyków w Sosnowcu

okradła kupca żydowskiego z Katowic

W ub. poniedziałek przybył w sprawach handlowych do dużego składu wyrobów galanteryjnych w Sosnowcu **Natana Abramczyka** (Modrzejowska 23) zamożny kupiec i właściciel nieruchomości w Katowicach **Lazar Kumec** (Ligonia 6).

Wychodząc ze sklepu, po załatwieniu swych spraw, Kumec pozostawił na kontuarze, **przez zapomnienie, portfel,** w którym, oprócz dokumentów, znajdowało się **4030 zł. i 5 funtów palestyńskich.** Brak portfelu Kumec spostrzegł po upływie kilku minut. Powróciwszy do sklepu, portfelu już nie znalazł.

Nie chcąc pogodzić się z myślą utraty pieniędzy, Kumec **zwrócił się do Wydziału śledczego** i zawiadomił o tajemniczem zniknięciu portfelu

Wkrótce potem do sklepu Abramczyka udali się wywiadowcy i **poddali rewizji osobistej znajdujących się w sklepie członków rodziny Abramczyków.**

Wyniki rewizji były rewelacyjne. Oto przy synu Abramczyka Zuzachu znaleziono **900 zł.,** przy jego siostrze Rywce **1950 zł.,** zaś przy jego stryju Mszku Abramczyku **portfel Kumeca z dokumentami i pięcioma funtami palestyńskiemi.** Rywka Abramczyk miała ukryte **pieniądze na piersiach.**

Jak się okazało, kradzieży portfelu Kumeca dokonał Zurach Abramczyk, nie mający żadnych skrupułów, że okrada **nietylko klienta ojca lecz i swego współwyznawcę.**

Po dokonaniu kradzieży zakomunikował o tem siostrze i stryjowi, dając im jednocześnie na przechowanie część skradzionych pieniędzy.

Żurach Abramczyk przyznał się do ukradzenia portfelu, jednakże twierdzi, że było w nim **tylko 2850 zł. i 5 funtów palestyńskich, a nie 4030 zł.** Kumec natomiast **kategorycznie** twierdzi, że w portfelu było 4030 zł.

Ponieważ brakującej sumy 1180 zł nie znaleziono podczas rewizji, niewiadomo gdzie Zurach Abramczyk mógł ją ukryć.

Dobrana trójka Abramczyków została zatrzymana przez policję i przekazana do dyspozycji władz sądowych.

Wiadomość o okradzeniu Kumeca i aresztowaniu Abramczyków wywołała duże poruszenie na ulicy Modrzejowskiej i przyległych.

S.p. Władysław Woliński

(WSPOMNIENIE POŚMIERTNE.)

W ubiegłą nie. ielę rozstał się z tym światem ś. p. Władysław Woliński, długoletni pracownik Wydziału Sprzedaży Towarzystwa Kopalń i Zakładów Hutni czych Sosnowieckich.

Zgon tego zacnego człowieka poruszył do głębi wszystkich, którzy Go znali i pracowali z Nim. Śp. Władysław Woliński należał do ludzi o niepowszednim charakterze, bo, nie szukając roz głosu, sumiennie spełniał obowiązki społeczne, a każde Jego poczynanie na tem polu ujawniało Jego szczery patrjotyzm i chęć służenia Ojczyźnie.

Prawdziwie dobry ojciec rodziny, był też wzorowym pracownikiem, najlepszym kolegą, którego życzliwość wobec każdego, z kim wypadło Mu współ pracować, budziła dla Niego wzajemną szczerą przyjaźń.

Nad świeżą mogiłą dobrego Człowieka, Obywatela i Kolegi wszyscy którzy Go znali odczuwają głęboki i szczery żal.

Niech Mu ziemia zagłębiowska, na której tyle lat przeżył i przepracował lekką będzie.

Kolega

Dnia 27 bm. o godz. 7.30 (tj. w dniu Patrona ś. p. Władysława Wolińskiego odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój Jego duszy w kościółku kolejowym w Sosnowcu.

—xx—

Liga kooperatystek

W SOSNOWCU

Wśród członkiń Powszechnej Spółdzielni spożywców w Sosnowcu od dłuż szego czasu nurtowała myśl powołania do życia spółdzielczej organizacji Kobiecej, dla szerzenia idei spółdzielczej, uświadamiania kobiet pod względem społecznym, spółdzielczym i gospodarczym, a pozatem dla wytworzenia wśród członkiń spółdzielni współżycia kulturalnego i towarzyskiego. Myśl ta przybrała wreszcie realne kształty przez założenie Koła Ligi kooperatystek przy powsz. Spółdzielni spożywców w Sosnowcu.

Na zebraniu organizacyjnem Ligi, które odbyło się przy współudziale członkiń kilku sklepów spółdzielni p. Kaleta, prezes Rady nadzorczej, omówił obszernie cele i wytyczne w działalności Ligi kooperatystek. Po zapoznaniu się ze statutem, powzięto szereg uchwał organizacyjnych, z których ważniejsze są: a) założenie świetlicy zaopatrzonej w bibljotekę i pisma w lokalu Koła przy sklepie nr. 12 (ul. Chemiczna 12) czynnej codziennie od godziny 16—19; b) powołanie większej ilości Kół Ligi; c, urządzenie odczytów wykładów spółdzielczych, gospodarczych oraz towarzyskich; prowadzenie propagandy spółdzielczej w celu jednania członków dla spółdzielni, rozpowszechniania produkcji spółdzielczej, zwalczanie kredytów, pobudzenie do oszczędności itp.

Do prowadzenia Koła w myśl powyższych wytycznych powołano zarząd w składzie: pp. Nowocieniowej, Jaroszowej, Krotlinej, Szwaczkowej, Szymańskiej Wpisowe ustalono w wysokości 20 gr. zaś składki miesięczne po 10 gr. Deklaracje członkowskie do Ligi Kooperatystek otrzymać można we wszystkich sklepach Powszechnej Spółdzielni spożywców

—oo—

Nieprawdziwe pogłoski

O KATASTROFIE GÓRNICZEJ

Wczoraj rozeszły się w Sosnowcu na Pogoni i w Sielcu pogłoski o oberwaniu się windy wyciągowej na kopalni Renard, przyczem opowiadano jakoby były ofiary w zabitych i rannych.

Pogłoski te okazały się naszczęście z gruntu fałszywe Powstały one w związku z tem, że przy opuszczaniu windy na podstawę maszynista zbyt gwałtownie opuścił ją, co spowodowało wstrząs, przyczem trzech robotników wskutek upadku doznało lekkich obrażeń. Wskutek osłabienia, spowodowanego wstrząsem udali się oni do domów i w dniu wczorajszym nie pracowali.

—xx—

ODWOŁANIE POCIĄGU POPULARNEGO DO GDYNI. Zapowiedziany pociąg popularny z Katowic do Gdyni w czasie od 25—30 czerwca br. hasło: „4 dni nad Morzem" spowodu braku wymaganej ilości zgłoszeń odwołuje się. Równocześnie Liga Popierania Turystyki Delegatura Katowice przypomina, że w czasie trwania Tygodnia morskiego i Święta Morza uczestnicy Zjazdu korzystają z indywidualnych kart uczestnictwa uprawniających do zniżki w wysokości 66 proc. w czasie od 23 czerwca do 1 lipca br. Karty uczestnictwa są do nabycia w Biurach Podróży „Orbis" i Wagons Lits Cook Katowice

...wych emisyj powiększyły się do rekordowej sumy 32.6 miljarda dolarów. Na początku rb. długi wynosiły 30.6 miljardów dolarów, w połowie ubiegłego roku — 28.7 miljardy, a w połowie 1930 r. — 16.2 miljarda. Długi państwowe Ameryki więc w ciągu sześciu lat podwoiły się. Mimo to procenty w ostatnich latach stosunkowo mało się powiększyły, a to dzięki dokonanej konwersji pożyczek.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

CKS. — Brygada

O MISTRZOSTWO OKRĘGU

Dzisiaj o godz. 18.15 odbędzie się w Czeladzi interesujący mecz piłkarski o mistrzostwo okręgu kieleckiego między Brygadą częstochowską i CKS.

Mistrz Zagłębia wystąpi w swym najlepszym składzie i dołoży wszelkich starań, aby spotkanie to wygrać.

Jako przedmecz rozegrane zostanie spotkanie juniorów AKS. Chorzów i CKS.

—xx—

Z miejskiego komitetu WF. i PW.

Kierownik sekcji WF. i PW. miejskiego komitetu w Sosnowcu prof. Korwin-Olszewski rozpoczął urlop. Wszelkie sprawy związane z WF. załatwia prof. Jakiemow w lokalu na stadjonie miejskim tel. 3-45 w godzinach od 10 do 12 i od 16 do 18.

Wyścig kolarski do Bałtyku

Do powodzi imprez, zapowiedzianych na czas „Święta morza" w Gdyni, przybywa nowa. Jest nią wyścig kolarski do Bałtyku. Czas i trasa wyścigu jest następująca: 27 bm. Warszawa — Grudziądz 241 km., 28 bm. Grudziądz — Starogard — Gdynia 201 km., 29 bm. odpoczynek i udział w „Święcie Morza" w Gdyni, 30 bm. Gdynia — Chojnice 171 km., 1 lipca Chojnice — Tuchola — Toruń 119 km., 2 lipca Toruń — Łódź 172 km., 3 lipca Łódź — Warszawa 140 km.

Kucharski i Noji zaproszeni do Sztokholmu

Polski Zw. Lekkoatletyczny otrzymał od Związku szwedzkiego zaproszenie dla zawodników Kucharskiego i Noji na międzynarodowe zawody 29 bm. w Sztokholmie. Wobec zajęcia tego terminu przez zawody eliminacyjne w Warszawie na zaproszenie to odpowiedziano odmownie.

Dwa mecze międzypaństwowe pięściarzy

Polski Zw. bokserski projektuje wysłanie reprezentacji polskiej zagranicę na dwa mecze, a mianowicie z Belgją w Brukseli i Irlandją w Dublinie. Po Igrzyskach Olimpijskich przewidziane jest zaproszenie do Poznania pięściarskiej reprezentacji Argentyny.

Nowa ustawa emerytalna

według projektu min. Kwiatkowskiego

Donosiliśmy o tem, iż p. wicepremjer Kwiatkowski przyjął delegację Związku Stowarzyszeń emerytów państwowych. Wedle informacji z kół emerytów min. Kwiatkowski zapoznał delegację z projektem nowej ustawy emerytalnej.

W zarysach projekt ten przedstawia się następująco:

1) emeryturę osiąga się po 15-letniej służbie w wypadku stwierdzenia najmniej 60 proc. niezdolności do dalszej pracy;

2) doliczenie do wysługi emerytalnej lat 10 nastąpić może tylko w wypadku stwierdzenia 95 proc. niezdolności;

3) po wysłużeniu 35 lat otrzymuje urzędnik emeryturę. Emerytura wynosi 90 proc. czynnego uposażenia bez jakichkolwiek dodatków;

4) opłata na wysługę emerytalną musi być tak uregulowana, by zebrane fundusze wystarczyły na pokrycie emerytury bez jakichkolwiek obciążeń skarbu państwa;

5) najwyższa emerytura nie może przekraczać kwoty 1000 zł. miesięcznie, a najniższa 100 zł. miesięcznie;

6) o ile emeryt zdobędzie zatrudnienie, emerytura zmniejszy się o osiągnięty zarobek.

Po osiągnięciu zgody sfer zainteresowanych na powyższe zasadnicze założenia dekret będzie cofnięty.

Natomiast już w lipcu rb. dekret listopadowy będzie cofnięty odnośnie do tych emerytów, którzy posiadają polskie odznaczenia wojskowe i cywilne za zasługi, a których uposażenia emerytalne nie przewyższają 100 zł. miesięcznie, oraz którzy wykażą się pracą społeczną za czas służby zaborczej.

Wicepremjer Kwiatkowski oświadczył delegacji, że wie o tem, iż emeryci zostali dotkliwie pokrzywdzeni i chce tę krzywdę naprawić, ale trudno usunąć w kilku miesiącach to, co napsuto w ciągu 7 lat poprzednich. Sprawa będzie uregulowana w ciągu najbliższych dwóch miesięcy.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Ile jest zakładów przemysłowych w Polsce

Główny Urząd Statystyczny opracował zestawienie, dotyczące zakładów przemysłowych w Polsce w roku bieżącym na podstawie świadectw przemysłowych, wykupionych do 31 marca r.b.

Jak wynika z tego zestawienia, na terenie całej Polski znajduje się 192.459 zakładów przemysłowych w 178 wypadku świadectwa przemysłowe I kategorji, 118 — drugiej, 304 — trzeciej, 1.429 — czwartej, 2.915 — piątej, 7.048 — szóstej, 10.879 — siódmej oraz 169.588 — ósmej.

Największa liczba zakładów przemysłowych znajduje się na terenie województwa Poznańskiego, mianowicie 24.176 zakładów. Na drugiem miejscu pod względem liczby zakładów przemysłowych stoi woj. Łódzkie — 20.753, dalej woj. Warszawskie 17.147 zakładów, województwo Lubelskie — 15.313, m. st. Warszawa — 14.784, woj. Kieleckie 13.799, lwowskie — 11.421, Śląskie — 11.272, Krakowskie — 11.128, Pomorskie — 10.877 Białostockie — 9.760, Wołyńskie — 9.062, Stanisławowskie — 5.571, Poleskie — 4.889, Wileńskie — 4.606, Tarnopolskie — 4.002, oraz województwo Nowogródzkie — 3.999 zakładów.

—xx—

Kronika gospodarcza

POLSKA FLOTA HANDLOWA POWIĘKSZY SIĘ ZNÓW O JEDEN STATEK. Żegluga Polska, zakupiła od Svenska Orient Linien s. m. „Lewant" za kwotę około 1 miljona złotych. Statek ten o pojemności 5.000 t. kursować będzie na t. zw. linji Lewantyńskiej, Gdynia — porty Lewantu.

DŁUGI AMERYKAŃSKIE. Państwowe długi Stanów Zjednoczonych A. P., wskutek no...

Książeczki oszczędn. PKO.

PRZY WYJEŹDZIE ZAGRANICĘ

Zwracamy uwagę posiadaczom książeczek oszczędnościowych PKO., wyjeżdżającym zagranicę i chcącym zabrać ze sobą książeczki oszczędnościowe, że dla uniknięcia wszelkich nieporozumień powinni przed wyjazdem zgłaszać się osobiście lub pisemnie do PKO. — Wydział Wkładów Oszczędnościowych — dla załatwienia koniecznych formalności.

Przewożenie bowiem książeczek oszczędnościowych PKO. bez specjalnego zezwolenia dopuszczalne jest tylko przy przejeździe przez obszar Wolnego Miasta Gdańska na terytorjum polskie natomiast wywóz ich zagranicę wymaga specjalnego zezwolenia.

—xx—

Przemytnicy z Zagłębia

UJĘCI NA GRANICY

Patrolujący strażnik graniczny natknął się w nocy w Brzozowicach na przekradającą się z Niemiec 4-osobową grupę przemytników z towarem. Na widok strażnika przemytnicy rzucili się do ucieczki, wobec czego w toku pościgu strażnik dał kilka strzałów na postrach, które doprowadziły do ujęcia całej czwórki.

Ujętymi okazali się mieszkańcy Zagłębia Dąbrowskiego: Władysław Dziurski z Zawiercia, Sylwester Muszalik z Będzina i Józef Tokarski z Fugasówki oraz czwarty nieustalonego nazwiska.

Mieli oni kilkadziesiąt kilogramów owoców południowych, kosmetyki, zapalniczki, kamienie, karty do gry, maszynki do strzyżenia włosów i inny cenny towar.

—xx—

Widelcem w gardło

CHCIAŁ UDERZYĆ PASIERBA

W ub. poniedziałek rozegrała się w kantorku oddziału „młotkownia" huty Milowice w Sosnowcu niezwykła scena.

Oto 41-letni Kazimierz Janowicz, urzędnik, zamieszkały w Sosnowcu, przy ul. Piłsudskiego 71 rzucił się na obecnego w kantorku swego pasierba Zygmunta Wojdyłę, usiłując przebić mu widelcem gardło.

Wojdyle udało się obezwładnić ojczyma i został on tylko podczas szamotania się z Janowiczem lekko skaleczony w głowę.

Janowicz został zatrzymany przez policję i przekazany do dyspozycji władz sądowych.

Przyczyną niezwykłego zajścia między ojczymem a pasierbem były nieporozumienia rodzinne.

—xx—

× DO WALKI Z KOMUNIZMEM. W niedzielnym numerze zamieściliśmy odezwę wzywającą społeczeństwo do walki z komunizmem, podpisaną przez szereg organizacyj. W związku z tem proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że z akcją tą solidaryzują się i zgłaszają do niej swój akces: Tow. rolnicze pow. Będzińskiego powiatowa organizacja kół gospodyń wiejskich oraz przysposobienie rolnicze młodzieży.

× WYSTAWA PRAC DZIECI PRZEDSZKOLI MIEJSKICH. Dzisiaj o godz 10 rano w Ratuszu w Sosnowcu nastąpi otwarcie wystawy prac dziatwy przedszkoli miejskich. Wystawa trwać będzie do piątku włącznie, a zwiedzać ją można od godz. 9 rano do 3 popoł. Przypuszczać należy, że wiele osób zainteresuje się pracami najmłodszych i odwiedzi wystawę.

× SPROSTOWANIE. We wczorajszym artykule „Na marginesie" pt. „Gimnazjum Kupieckie w Sosnowcu" zaszła w podtytule fatalna omyłka: wydrukowano „to jeden z etapów walki z unarodowieniem handlu w Polsce", a powinno być: „to jeden z etapów walki o unarodowienie handlu w Polsce.

Prostujemy tę omyłkę dla porządku choć Czytelnicy łatwo się niewątpliwie zorjentowali w omyłce drukarskiej

KRONIKA ZAWIERCIA

Powiatowy zjazd
KÓŁ GOSPODYŃ WIEJSKICH

Jak już wczoraj pokrótce podawaliśmy, w ub. niedzielę odbył się w Zawierciu powiatowy zjazd delegatek kół gospodyń wiejskich z całego powiatu Zawierciańskiego. Zjazd rozpoczął się nabożeństwem, odprawionem w miejscowym kościele parafjalnym w Zawierciu. Podniosłe kazanie wygłosił ks. prefekt Berg. Po wyjściu z kościoła i po przerwie obiadowej rozpoczęły się obrady zjazdu. W zjeździe wzięli udział p. starosta Wardejn-Zagórski, prezes OTO. i K. R. powiatu Zawierciańskiego p. Borowski, z kieleckiej Izby rolniczej w Kielcach p. inspektorka Zbrowska i wojewódzkiej organizacji kół gospodyń wiejskich p. Paoulina oraz miejscowa instruktorka p. Dymyszkiewiczówna. Zjazd otworzyła p. Marszałkowa z Mrzygłodu witając władze oraz zebrane delegatki. Następnie p. starosta Wardejn-Zagórski wygłosił dłuższe przemówienie w którem zobrazował rolę gospodyń wiejskich w wychowaniu przyszłych obywateli kraju. Sprawozdanie z działalności powiatowej organizacji kół gospodyń wiejskich z Zawierciańskiego i kasowe złożyła instruktorka p. Dymyszkiewiczówna. Poza tem poszczególne delegatki składały sprawozdania z działalności kół gospodyń wiejskich. Jak widać ze złożonych sprawozdań działalność kół gospodyń wiejskich na tutejszym terenie jest b. intensywna co w dużej mierze jest zasługą instruktorki p. Dymiszkiewiczówny.

Kół gospodyń wiejskich w powiecie jest 19, które biorą żywy udział we wszystkich przejawach życia społecznego.

Po dyskusji nad sprawozdaniami i planem pracy, który został zatwierdzony przystąpiono do wyboru nowego zarządu w skład którego weszły pp. przewodnicząca M. Marszałkowa (Mzygłód), Domagałowa (Włodowice), Modzelewska (Myszków), Pułanikowa (Poręba). Na zakończenie inspektorka p. Zbrowska wygłosiła referat o zagadnieniach życia kobiety na wsi.

—oOo—

Zawierciańska młodzież
NA KOLONJACH I PÓŁKOLONJACH

Wzorem roku ub. i w b r. staraniem zarządu miejskiego w Zawierciu zostają organizowane pełne kolonje letnie jak również i półkolonje dla szkolnej młodzieży rodziców biednych i bezrobotn. Dzięki staraniom p. prezydenta Szczodrowskiego w b. r. liczba dzieci korzystających z dobrodziejstw kolonji będzie znacznie powiększona. Pełne kolonje letnie zostają organizowone w następujących miejscowościach powiatu Zawierciańskiego: w Karlinie, Skarżycach oraz w Kroczycach i Rodakach powiatu Olkuskiego. Na kolonjach tych będzie 1200 dzieci.

W dniu wczorajszym wyjechała już pierwsza grupa dzieci do Rodak w liczbie 220 dzieci. Dziatwa otrzymywać będzie całodzienne utrzymanie oraz opiekę.

Niezależnie od kolonji zostaną również zorganizowane w okolicach pod Zawierciem półkolonje letnie dla młodszych dzieci. Z półkolonji będzie korzystało 600 dzieci.

—xx—

× **PROGRAM OBCHODU „ŚWIĘTA MORZA“ W ZAWIERCIU.** Opracowany program obchodu „Święta morza“ w Zawierciu przedstawia się następująco: sobota dnia 27 bm. główna uroczystość w parku miejskim w Zawierciu o godz. 6 wieczorem. Na program złożą się: okolicznościowe przemówienie, podniesienie bandery, orkiestra odegra hymn narodowy, wyświetlanie filmu na otwartem powietrzu. Tego samego wieczoru zostanie zainstalowany aparat radjowy w parku gdzie będzie można słyszeć koncert Jana Kiepury. W niedzielę dnia 28 bm. o godz. 10 rano odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym w Zawierciu. W poniedziałek dnia 29 bm. w ciągu dnia odbędzie się zbiórka uliczna.

× **OBOZY LETNIE PW. i WF. NA „CYNTURJI“.** Wczoraj na „Cynturji“ w malowniczych okolicach pod Zawierciem rozpoczęły się obozy letnie PW. i WF. Obozy te podzielone zostaną na kilka turnusów, i tak pierwsze dwa turnusy rozpoczęły się w dniu wczorajszym i trwać będą do końca lipca br. Wspomniane turnusy obozów letnich są organizowane dla hufców szkolnych z powiatu Zawierciańskiego i z pobliskich powiatów. Obozy dla hufców szkolnych mają na celu ukończenie II stopnia wyszkolenia PW. a organizowane są przez władze wojskowe. Natomiast w miesiącu sierpniu i pierwszych dniach września br. zostaną również zorganizowane podobne obozy letnie też na „Cynturji“ przez powiat. komendę PW. i WF. w Zawierciu w dwóch turnusach dla organizacyj pozaszkolnych. Przez obozy te przejdzie około 500 osób. Komendantem obozu jest porucznik Wł. Rutkowski.

× **Z OBAWY PRZED KARĄ OJCOWSKĄ.** Policja chorzowska przytrzymała 13-letniego Piotra Staniała, zam. w Zawierciu, który zbiegł z domu rodzicielskiego. Staniał wałęsał się od dłuższego czasu w Chorzowie, gdzie żył z żebraniny a spał w kurytarzach domów. W czasie przesłuchania Staniał podał, że otrzymał złą notę w szkole i dlatego nie przeszedł do następnej klasy, a obawiając się kary ze strony ojca, zbiegł. Chłopaka odesłano pod eskortą do domu.

PROGRAM RADJOWY

ŚRODA 24 CZERWCA 1936 R.

6.00 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 6.08 Muzyka lekka (płyty). 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Muzyka lekka z basenu w Ciechocinku. 12.30 Chwilka gospodarstwa domowego 12.55 Chwilka społeczna. 13.02 Wiadomości bieżące. 13.15 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 15.30 Lekcja języka polskiego. 15.45 Teatr Wyobraźni: „Djabeł w butelce“ — bajka mórz południowych — Stevensona, słuchowisko dla dzieci. 16.15 „Śpiewające raz, dwa, trzy“ — w wyk. Oli Obarskiej, Marjana Wawrzkowicza — śpiew i Jerzego Lawiny fortepian. 17.00 Utwory muzyki włoskiej w wyk. Koła mandolinistów „Echo“ pod dyr. Feliksa Kapały. 17.30 Recital śpiewaczy Jadwigi Radwanówny. 17.50 „Anegdoty z życia Edissona“ — wygł. inż. Ludwik Awin. 18.00 „Jak polskie Leguny Pana Marszałka w niebie witali“ — opowiadanie Florjana Pocisk-Śpiewaka. 18.15 Arje operowe śpiewa Franca Morni. 18.35 Koncert reklamowy. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Koncert kameralny w wyk. warszawskiego kwartetu smyczkowego. 19.25 Hiszpańskie pieśni ludowe. 20.00 „ZAGŁĘBIE MA GŁOS“. 20.30 „Wędrówka mikrofonu po prowincji“: „Lud Kresów Północno-Wschodnich“ — transmisja z muzeum etnograficznego — w oprac. Włodzimierza Hołubiewicza. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 II audycja z cyklu „Utwory Fryderyka Chopina w wykonaniu słynnych pianistów“ (płyty). Wykonawca: Aleksander Brailowski. 21.35 „Sobótka czarnoleska“ — fragmenty z pieśni Świętojańskiej o sobótce Jana Kochanowskiego. 22.15 Wiadomości sportowe. 22.30 Na sentymentalną nutę (płyty).

Oryginalne uroczystości
na uniwersytetach szwedzkich

Ceremonja udzielania tytułów doktorów honorowych uniwersytetów szwedzkich jest bardzo uroczysta i datuje się już od kilkuset lat. W roku bieżącym miała ona charakter wyjątkowo podniosły. Ilość osób, otrzymujących to wysokie odznaczenie jest zazwyczaj bardzo niewielka.

W roku bieżącym tytuły doktorów honoris causau dzielono osobom, które położyły duże zasługi na polu rozwoju życia kulturalnego i naukowego Szwecji.

Ceremonja odznacza się dużą malowniczością. W Upsali, starożytnem mieście uniwersyteckiem, uroczystość rozpoczyna pochód akademików, śpiewających tradycyjne pieśni studenckie. W auli uniwersyteckiej zgromadzeni są przedstawiciele dworu królewskiego, rządu, z „promovendi“ na czele. Jeden z profesorów wygłasza uroczyste przywitanie w języku łacińskim, poczem wzywa do siebie kolejno każdego z kandydatów, wieńczy im skronie laurowym wieńcem i wręcza wysokie odznaczenie. Równocześnie umieszczone na dziedzińcu uniwersyteckim baterje oddają honorową salwę, poczem orkiestra studencka gra hymn. Ceremonję zakańcza uroczysty bankiet.

JAKI JEST SKŁAD
niemieckiej floty wojennej

Zamieszczone świeżo w urzędowym organie niemieckiej marynarki wojennej zestawienie niemieckiej floty wojennej, według stanu na dzień 1 kwietnia 1936 r., przedstawia się w klasyfikacji poszczególnych typów jednostek m. in. następująco:

a) **Pancerniki**: 3 pancerniki wykończono — stacjonowany na Morzu Północnem pancernik „Deutschland“ z 1931 r. oraz stacjonowane na Bałtyku pancerniki „Admiral Scheer“ (rok spuszczenia na wodę: 1933) i „Admiral Graf Spoo“ (1934). W budowie znajdują się pancerniki: „Ersatz Elssas“ i „Ersatz Hessen“.

b) **okręty linjowe**: „Hannover“ (1905), „Schlesien“ (1906 i „Schleswig Holstein“ (1906);

c) **Krążowniki.** Na Morzu Północnem — „Emden“ (1925), „Köln“ (1928 i „Leipzig“ (1929), na Bałtyku: „Königsberg“ (1927), „Karlsruhe“ (1927) „Nürnberg“ (1934);

d) **Kontrtorpedowce**: ogółem 16, wszystkie w budowie;

e) **Torpedowce** — ogółem 19. Spuszczono na wodę w latach 1927-1928 10 torpedowców jest stacjonowanych na Bałtyku, reszta — na Morzu Północnem;

f) **Łodzie podwodne.** Według zestawienia jest ich 36. W r. 1935 zostało spuszczonych na wodę 17, w r. 1936 — 2. Reszta znajduje się w budowie.

g) **Poławiacze min.** Jest ich ogółem 29. Wszystkie pochodzą z czasów wojny (1916—1918);

h) **Wyławiacze motorowe** — w ilości 24, zostały zbudowane w latach powojennych. Cztery są w chwili obecnej na wykończeniu.

Oprócz powyższych jednostek zestawienie wymienia jeszcze cały szereg innych, z pośród których na uwagę zasługują: okręt pomiarowy „Meteor“ (1915) i okręt szkolny — żaglowiec „Gerch Fock“ (1933).

Z całej Polski

PIORUNY SPOWODOWAŁY ŚMIERĆ

W ub. niedzielę wiecz. nad Tuszynem w woj. łódzkiem przeszła burza z piorunami. Ofiarą tragicznego wypadku padł kuracjusz Wł. Dron, urzędnik z Warszawy. Dron przybył w ub. sobotę do sanatorjum Ubezpieczalni społ. w Tuszynie. W niedzielę popołudniu udał się na przechadzkę do lasu, zaskoczony przez burzę, schronił się pod drzewem, gdzie poniósł śmierć od pioruna.

Niemniej tragiczny wypadek zdarzył się w miejscowości Orchowo na Kujawach. Oto w wóz naładowany sianem na którym jechał 19-letni Banik, uderzył piorun. W jednej chwili wóz stanął w płomieniach i przewrócił się. Zanim nadbiegli z okolicznych pól świadkowie wypadku, Banik spalił się już w kopie siana, które go pokryło.

NOWE ODKRYCIA ARCHEOLOGICZNE POD INOWROCŁAWIEM

Profesor Uniwersytetu Poznańskiego konserwator zabytków historycznych, dr. Zakrzewski, przy badaniu terenów w Gąskach, powiatu inowrocławskiego znalazł 3 groby historyczne z okresu rzymskiego. W grobach tych znaleziono wiele cennych zabytków, jak: urny sprzączki do pasów, ozdoby kobiece, ostrza dzid itp.

ARESZTOWANIE KS. W GDAŃSKU

Przed kilku dniami wikary kościoła św. Mikołaja, ks. Schlip aresztowany został przez policję gdańską. Policja oczekiwała na ks. Schlipa autami policyjnemi przed kościołem i aresztowała go bezpośrednio po zakończeniu nabożeństwa.

„BITWA MORSKA“ NA WODACH HELSKICH

Jedną z największych atrakcyj „Tygodnia Morskiego“ będzie wielka rewja marynarki wojennej i pokaz bitwy morskiej, który odbędzie się na wodach helskich w dniu 27 bm. W „bitwie, która poprzedzona będzie pokazami pracy nurków, wezmą udział okręty łodzie podwodne, oraz morska flota powietrzna

PIĘKNY POKAZ SZYBOWCOWY

Na lotnisku łódzkim przed kilku dniami wylądował Bronisław Żurakowski, który z lotniska mokotowskiego wystartował na szybowcu z Warszawy do Łodzi. Szybowiec przebył w linji prostej 120 km., co jest jednym z nielicznych najdłuższych lotów szybowcowych, t. zw. docelowych.

89-LETNI STARZEC UTONĄŁ W MULE

W pobliżu Szczytnik, pow. gnieźnieńskiego, znaleziono w rowie wypełnionym na pół metra wysokości wodą, zwłoki 89-letniego robotnika Piotra Sroki z Szczytnik, który udał się po witki do plecenia koszyków. Przybyły lekarz stwierdził śmierć przez uduszenie w mule. Prawdopodobnie starzec osłabł przy pracy i upadł, tracąc chwilowo przytomność i nieoczekiwanie zaskoczyła go śmierć.

LEW MORSKI

W ogrodzie zoologicznym w Poznaniu urodził się lew morski. Fakt ten zasługuje na specjalne podkreślenie, ponieważ narodziny młodych płetwonóg, nie przebywających na wolności wydarzają się bardzo rzadko.

2-LETNIE DZIECKO UMIERA NA UDAR SERCA

W Borysławiu zdarzył się rzadko notowany wypadek śmierci dwuletniego dziecka na paraliż serca. Śmierć dziecka nastąpiła pośrednio wskutek zatkania tchawicy podczas jedzenia marchwi, której kawałek zatrzymał się w drogach oddechowych. Dziecko zmarło po kilkunastu godzinach w strasznych męczarniach. Marchew sama nie spowodowała uduszenia, a jedynie tak dalece utrudniała oddychanie i tak uczyniła je bolesnem, że dziecko wskutek cierpień dostało ataku serca i zmarło na udar sercowy.

Zgon 2-letniego dziecka na udar sercowy jest czemś zupełnie wyjątkowem Zwłoki dziecka pozostawiono do dyspozycji komisji sądowo lękarskiej

15-LETNI CHŁOPIEC ZASTRZELIŁ KOLEGĘ

W Stanisławowie wydarzył się nienotowany dotychczas w tamtejszej kronice kryminalnej wypadek. 15-letni syn dyrektora browaru Bring Mieczysław zobaczył na dachu domu kolegę swego Pinkusa Udelsmana, który dobierał się się do jego gołębi. Bring zaczął krzyczeć, a gdy to nie poskutkowało, przyniósł z domu rewolwer i zaczął strzelać. Kilka kul trafiło Udelsmana, który zbroczony krwią runął z dachu na ziemię. Ciężko rannego przewieziono do szpitala. Stan jego jest beznadziejny. Ze względu na młodociany wiek, Bringa nie aresztowano.

OFIARY

Zamiast kwiatów na trumnę ukochanego brata składają na głodne dzieci zł. 15 S. i H. Wolińskie.

Zamiast kwiatów na trumnę śp. Władysława Wolińskiego składają zł. 5 na głodne dzieci — Gołońscy.

Pokoje

Z... BIEŻĄCEM PIWEM

Dotychczas za największych miłośników piwa na świecie uchodzili mieszkańcy Monachjum. Okazało się jednak, że ostatnio mieszkańcy Kopenhagi pobili rekord w tej dziedzinie. Sensację wzbudził bowiem niedawno w stolicy Danji hotel, który prócz bieżącej wody w każdym pokoju posiada bieżące... piwo. „Piwo we wszystkich pokojach!" oto anons tego niezwykłego hotelu, który ma siłę przyciągającą dla każdego mieszkańca Danji, a także zapewne i wielu cudzoziemców amatorów piwa. Wystarczy więc odkręcić kurek i podstawić pod jego wylot szklankę, aby otrzymać ćwierć litra chłodnego trunku.

Jak należy ratować

TOPIELCÓW

Lato. Pora kąpania się i pływania w rzekach, jeziorach, basenach. Zdarza się, zdarzyć się może nieszczęśliwy wypadek: mniej wyćwiczony pływak lub ulegający nagłym kurczom zaczyna tonąć. Po wydobyciu topielca z wody należy przystąpić nie zwlekając do ratowania go.

Śmierć u topielców następuje naskutek uduszenia, którego przyczyną jest woda nagromadzona w płucach zamiast powietrza. Nie wystarcza dlatego też zastosowywanie sztucznego oddychania, gdyż wraz z powietrzem wpycha się do płuc wodę, a nawet szlam i piasek. A gdyby zresztą sztuczne oddychanie wystarczyło, to i tak trzeba koniecznie oczyścić płuca z wody, gdyż inaczej rozwinie się na tem tle jakaś choroba płucna. W tym celu kładzie się topielca obnażywszy go do pasa, na brzuchu, podłożywszy przytem zwinięty koc lub poduszkę. Następnie przyciska się mocno korpus od karku w okolicach dolnych żeber, ruc hten powtarza się dwa lub trzy razy.

W ten sposób wypchnięta zostaje z płuc nagromadzona tam woda. Potem otwiera się usta, oczyszcza je chustką, wyciąga się język i, o ile zewnętrz ne podnięty nie wystarczają, stosuje się natychmiast sztuczne oddychanie, poczem zawija się całe ciało w suche ciepłe koce.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAZ

Pokost

farby, lakiery, pendzle desenie i najnowsze wzory po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, ul. Mościckiego 15 — (vis a vis kościoła). 2668

OWOCARNIE

z mieszkaniem w dobrym punkcie sprzedam zaraz spowodu wyjazdu. Wiadomość: Administracja.

ZGUBIONE DOKUMENTY

GRUSZKA

Stanisław unieważnia zgubioną książeczkę wojskową — wydaną przez P. K. U. Zawiercie. 3755

Reklama jest dźwignią handlu!

POSADY i PRACE

PANNA

posiadająca dobre świadectwa, pracowała przy dzieciach — poszukuje posady. Wiadomość w Administracji. 3760

FABRYKA

żarówek poszukuje natychmiastowego wstąpienia dmuchacza szkła Tylko pierwszorzędne siły z praktyką w branży żarówkowej zechcą wnieść oferty z podaniem wynagrodzenia do skrzynki pocztowej 537 — Katowice. 3714

MAGISTRA

Polka lub pomocnica potrzebna na zastępstwo. Zgłoszenia: Sławków koło Olkusza, Apteka. 3715

Nauka i Wychowanie

WPISY

do Prywatnej Szkoły Powszechnej i do Przedszkola Sióstr Karmelitanek Dz. J. w Sosnowcu, Wiejska 25 przyjmuje kancelarja codziennie od godz. 9—12 i od 3—6. 3579

Różne

ROZDZIELNIA DZIENNIKÓW

i tygodników w Zawierciu Jakóba Piaseckiego przy ulicy 3-go Maja 29 poleca wyroby tytoniowe, weksle, znaczki pocztowe i stemplowe karty widoków z Zawiercia oraz przyjmuje ogłoszenia i zamówienia na prenumeratę „Kurjera Zachodniego". 3705

SIOSTRY

Karmelitanki Dz. J. Sosnowiec, Wiejska 25 — prowadzą Pralnię Chemiczną. 3580

LETNISKA

CIECHOCINEK

„JULJANÓWKA MALUTKA"

Pensjonat D-rowej A. Sawickiej. Ceny przystępne. Tel. 54. 3016

LETNISKO

wygodne, tanie. Pokoje słoneczne z utrzymaniem. Ogród, las, rzeka. Sławków, willa obok stacji. Gruszczyńska. 3668

ŻEGIESTÓW-STACJA

Pierwszorzędny pensjonat „Poprad" przy Popradzie, dworzec kolejowy, słoneczne pokoje, własna plaża, telefon, poczta obok — od 4 zł. dziennie. 3678

WOROCHTA

Pełnokomfortowy pensjonat „Liljana" pod zarządem właścicielki. Ceny niskie. 2379

LETNISKO

k-Żywca przyjmie Panie(nki) (lipiec, sierpień), całodzienne utrzymanie 2 zł. Kraków, Czarnowiejska 25 m. 6. 3716

2.50 OD OSOBY

ciche letnisko dla rodzin, Podkarpacie, lesista okolica. Zarząd Jabłonka, poczta Brzozów. 3717

MIESZKANIE

z całodziennem utrzymaniem 3 zł. 50 gr. dziennie. Rzeka, las, łąki, woda mineralna na miejscu. Zgłoszenia Stanisław Rams, Muszyna. 3718

KONKURS Nr. 2.

dla naszych Czytelników

Celem zwrócenia Czytelnikom uwagi na dział drobnych ogłoszeń zogół u nas niedoceniany, ogłaszamy następujący konkurs:

Należy odpowiedzieć na DWA PYTANIA:

1) które z drobnych ogłoszeń zamieszczonych w „Kurjerze Zachodnim" w dniach 21, 22, 23, 24 i 25 czerwca rb. najbardziej się rzucało w oczy i zredagowane było w sposób najbardziej jasny i przekonywujący.

2) jaka będzie ilość drobnych ogłoszeń w „Kurjerze Zachodnim" w DNIU 28 CZERWCA (niedziela).

Na zasadzie nadesłanych odpowiedzi administracja „K. Z." ustali jedno ogłoszenie, które uznane zostało przez przeważającą liczbę Czytelników za odpowiadające wymienionym warunkom: jako najbardziej zwracające uwagę i jako najlepiej zredagowane.

Nagrody: 15, 10 i 5 złotych

otrzymają ci uczestnicy konkursu, którzy wskażą to ogłoszenie, uznane przez większość głosujących za najlepsze. Kolejność uzyskania nagród rozstrzyga stopień trafności przepowiedni, dotyczącej liczby drobnych ogłoszeń w dniu 28 bm.

Termin nadsyłania odpowiedzi do dnia 27 bm. (sobota) włącznie do godz. 18-ej.

Konkurs nasz odbywać się będzie stale co tydzień.

Co tydzień przeto Czytelnicy „Kurjera Zachodniego" mają szanse otrzymania nagrody I — 15 zł., II — 10 zł., III — 5 zł.

UWAGA! Do odpowiedzi załączyć trzeba wycięte drobne ogłoszenie, uznane za najlepsze.

SOSNOWIEC. Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.